VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 191)**

z dnia 21 października 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 191)

21 października 2014 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, i poseł **Magdaleny Kochan (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2015 (druk nr 2772) w zakresie:
– części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
– części budżetowej 31 – Praca
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) plany finansowe z zał. nr 13:
– Fundusz Pracy,
– Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,
d) program wieloletni z zał. nr 10 „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” III etap,
e) środki z Unii Europejskiej w ramach: Krajowych Programów Operacyjnych na lata 2014-2020, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2014-2020 z zał. nr 4;
– części budżetowej 44 – Zabezpieczenia społeczne
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8,
d) środki z Unii Europejskiej w ramach: Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014, Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki z zał. nr 4;
– części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;
– części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (z udziałem przedstawicieli Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi)
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) plany finansowe z zał. nr 13:
– Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS,
– Funduszu Prewencji i Rehabilitacji KRUS,

– Funduszu Administracyjnego KRUS;
– części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) plany finansowe:
– Funduszu Emerytur Pomostowych z zał. nr 13,
– Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z zał. nr 13,
– państwowej osoby prawnej – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z zał. nr 14;
– części budżetowej 63 – Rodzina
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;
– części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem
a) 852 – Pomoc społeczna
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– dotacje celowe z zał. nr 8,
b) 853 – Pozostałe zadanie w zakresie polityki społecznej
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) zadania z zakresu zabezpieczenia społecznego z zał. nr 7,
d) „Wieloletni program wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014-2020” z zał. nr 10,
e) środki z Unii Europejskiej w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy z zał. nr 4;
– części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz.: 15, 25, 27, 28, 30, 33, 34, 38, 39, 53, 58, 80;
– planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z zał. nr 13 (z udziałem przedstawicieli Komisji Zdrowia).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek P. Męcina** sekretarz stanu i **Małgorzata Marcińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Derdziuk** prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Artur Brzóska** prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami, **Teresa Hernik** prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Bożena Żelazowska** zastępca szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Gambrych** dyrektor Biura Rzecznika Praw Dziecka wraz ze współpracownikami, **Piotr Dragańczuk** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Mirosław Miłoń** doradca ekonomiczny w Departamencie Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli, **Marek Wójcik** dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich, **Aleksander Waszkielewicz** prezes Zarządu Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego, **Agnieszka Dudzińska** rzecznik osób niepełnosprawnych przy Stowarzyszeniu „Nie-Grzeczne Dzieci” oraz **Katarzyna Roszewska** przedstawicielka Komisji Osób z Niepełnosprawnościami w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Brygida Śliwka** i **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W projekcie porządku dziennego posiedzenia mamy zaplanowane rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2015, z druk nr 2772, w zakresie spraw podlegających kompetencjom naszej Komisji.

Czy są uwagi do zaproponowanego porządku posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. W pierwszym bloku mamy zaplanowane rozpatrzenie części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka. Szanowni państwo, informuję, że rzecznik praw dziecka, pan Marek Michalak, bierze udział w zjeździe europejskich rzeczników praw dziecka w Edynburgu. Z tej przyczyny nie może osobiście uczestniczyć w dzisiejszym posiedzeniu. W jego zastępstwie wezmą w nim udział przedstawiciele Biura Rzecznika Praw Dziecka. O zabranie głosu proszę panią Małgorzatę Gambrych, dyrektora Biura. Prosimy o przedstawienie najważniejszych informacji na temat planowanego budżetu na rok 2015. W porównaniu z innymi działami, które będziemy rozpatrywać na dzisiejszym posiedzeniu, budżet Biura Rzecznika Praw Dziecka jest stosunkowo nieskomplikowany. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Biura Rzecznika Praw Dziecka Małgorzata Gambrych:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, Rzecznik Praw Dziecka zaplanował na 2015 r. po stronie dochodów kwotę 2000 zł, a więc dokładnie tyle samo, co w roku bieżącym. Planowana kwota wydatków wynosi 10.842 tys. zł. W porównaniu z rokiem bieżącym planuje się wzrost wydatków o kwotę 240 tys. zł w związku z przewidzianymi nowymi etatami, których jest pięć. Ze względu na ilość spraw, jakie wpływają do Biura, wnosimy o zatrudnienie pięciu dodatkowych prawników. Pozostałe kwoty, które są planowane w większej wysokości niż w roku bieżącym, są konsekwencją wzrostu wydatków na wynagrodzenia dla nowych pracowników. W sumie proponujemy wzrost budżetu na wynagrodzenia o kwotę 525 tys. zł.

Jeżeli państwo posłowie będą mieli jakieś pytania do naszego budżetu, postaram się na nie odpowiedzieć. Wszystkie niezbędne wyjaśnienia znajdują się w materiale, który przekazaliśmy Komisji drogą elektroniczną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani dyrektor. Proponuję, żebyśmy przyjęli generalną zasadę, że wszystkie wątpliwości, jakie się pojawią, będziemy przedstawiać w formie pytań. Pozwoli to referentom na szczegółowe odniesienie się do poruszonych kwestii.

Koreferentem do części budżetowej 14 jest ze strony Komisji pani poseł Magdalena Kochan. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, siła urzędu Rzecznika Praw Dziecka to obecnie 72 etaty. Biuro Rzecznika załatwia kilkadziesiąt tysięcy spraw w ciągu roku. Z roku na rok ilość tych spraw rośnie. W bieżącym roku, tylko w pierwszym półroczu, przekroczyła ona liczbę 418 spraw załatwianych przez jednego pracownika Biura. Świadczy to o tym, że jesteśmy w Polsce coraz bardziej świadomi praw, które posiadają nasze dzieci i nie godzimy się na ich łamanie.

Planowany budżet po stronie wydatków to kwota w wysokości 10.842 tys. zł, z czego 250 tys. zł jest przewidziane na zakupy inwestycyjne: modernizację serwerowni, wymianę infrastruktury komputerowej i zakup programu finansowo-księgowego. Wydaje się, że budżet Biura RPD na 2015 r. jest akceptowalny i proszę Wysoką Komisję o wydanie takiej opinii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Czy są uwagi do propozycji budżetu przedstawionej przez Biuro Rzecznika Praw Dziecka? Pani poseł Elżbieta Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Chciałabym usłyszeć kilka informacji szczegółowych na temat tego budżetu. Pani dyrektor wspomniała o wzroście kosztów osobowych wiążącym się ze wzrostem zatrudnienia

o pięć etatów. Proszę o odniesienie się do § 4170 – wynagrodzenia bezosobowe. Jak mają się one w stosunku to tego, co było w roku bieżącym? Proszę także wyjaśnić kwestię opłat czynszowych. Jeśli dobrze odczytuję dane, to wynoszą one 1110 tys. zł. Czy wcześniej były one takie same? Koszty ponoszone z tytułu tych opłat wydają mi się bardzo duże. Czy koszty najmu są porównywalne z wcześniejszymi wydatkami na ten cel? A może coś się w tym względzie zmieniło w Biurze Rzecznika? Chciałbym także się dowiedzieć, jak wygląda w porównaniu do bieżącego roku planowanie wydatków na służbowe podróże zagraniczne?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do projektu budżetu Rzecznika Praw Dziecka? Ktoś ma dodatkowe pytania? Nie słyszę. Proszę panią dyrektor o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Biura Rzecznika Praw Dziecka Małgorzata Gambrych:

Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze i drugie, to zarówno wynagrodzenia bezosobowe, jak i opłaty czynszowe znajdują się w projekcie budżetu na 2015 r. dokładnie na tym samym poziomie, jaki miał miejsce w roku bieżącym. W tych kwestiach nie ma żadnych różnic. Także jeśli chodzi o podróże zagraniczne, również nie planujemy żadnego wzrostu. Planowane wydatki są na tym samym poziomie, jak w roku bieżącym.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Została zgłoszona propozycja pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja opiniuje pozytywnie tę część budżetu. Bardzo dziękuję przedstawicielom Biura Rzecznika Praw Dziecka.

Wysoka Komisjo, w drugim bloku spraw mamy do zaopiniowania część budżetową 31 – Praca, w tym dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, plany finansowe z załącznika nr 13: Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, program wieloletni z załącznika nr 10 „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” III etap oraz środki z Unii Europejskiej w ramach: Krajowych Programów Operacyjnych na lata 2014-2020, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2014-2020 z załącznika nr 4.

Wymienione kwestie zreferuje minister pracy. Rozumiem, że dziś będzie to pan minister Jacek Męcina. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek P. Męcina:

Panie przewodniczący, szanowni państwo w zakresie punktu dotyczącego części budżetowej 31 – Praca przewiduje się w 2015 r. osiągnąć dochody na poziomie 53.353 tys. zł. Mają one pochodzić głównie z wpływów osiągniętych z tytułu usług świadczonych przez jednostki budżetowe Ochotniczych Hufców Pracy.

Jeśli chodzi o założone wydatki w części – Praca, to mają one wynieść 395.265 tys. zł. Zmniejszenie wydatków w stosunku do bieżącego roku wynika z zakończenia realizacji projektów unijnych. Dominującą pozycję w planowanych wydatkach tej części stanowią środki na funkcjonowanie jednostek budżetowych podległych i nadzorowanych przez ministra pracy. Łącznie jest to kwota 294.626 tys. zł, w tym na funkcjonowanie Ochotniczych Hufców Pracy zaplanowano 227.666 tys. zł. Pozostałe wydatki w tej części są przeznaczone na współfinansowanie projektów z udziałem środków unijnych realizowanych przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, OHP, PARP oraz departamenty Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Jest to kwota 61.674 tys. zł. Dodatkowo będzie także realizowany wieloletni program poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy. Na ten cel zaplanowano 22.000 tys. zł. Oprócz tego jest jeszcze konieczne opłacenie składki do Międzynarodowej Organizacji pracy w wysokości 11.500 tys. zł i realizacja pozostałych zadań, na co przewidziano 5.465 tys. zł. Te środki pójdą głównie na pokrycie kosztów funkcjonowania komisji i zespołów działających przy ministrze pracy.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych przewidziane na rok 2015 w części – Praca, to wydatki na wynagrodzenia zaplanowano w wysokości 183.559 tys. zł. W stosunku do bieżącego roku wzrosły one per saldo o 2.752 tys. zł.

Wzrost ten wynik z włączenia do budżetu Ochotniczych Hufców Pracy wynagrodzeń pracowników byłych gospodarstw pomocniczych. Na pozostały wzrost wynagrodzeń złożyło się zarówno zwiększenie w OHP wydatków z tytułu całorocznych skutków utrzymania projektów realizowanych do 30 czerwca 2014 r. i zmniejszenie wynagrodzeń w jednostkach kończących realizację projektów w ramach perspektywy finansowej 2007-2013.

Przeciętne wynagrodzenie osobowe w części – Praca na rok 2015 w urzędzie ministra pracy wynosi: dla osób sprawujących kierownicze stanowiska państwowe – 11.806 zł, dla członków korpusu służby cywilnej – 5.353 zł, a dla pozostałych pracowników – 3.807 zł. W jednostkach podległych, tj. dla Zakładu Poligraficzno-Wydawniczego – 4.333 zł…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Przepraszam, panie ministrze, ale mam gorącą prośbę.

Sekretarz stanu w MPiPS Jacek P. Męcina:

Mówię zbyt szczegółowo, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Nie o to chodzi, panie ministrze. Chciałem tylko powiedzieć, że podawanie tak dokładnych danych jest trudne w odbiorze z punktu widzenia słuchających osób. Wszystkie szczegóły posiadamy zawarte w dostarczonych materiałach. Proszę, aby w swoim wystąpieniu skoncentrował się pan tylko na kwestiach najbardziej istotnych. Wątpliwości zostaną z pewnością ujawnione w późniejszych pytaniach posłów i wtedy, jeśli będzie taka konieczność, odniesie się pan szczegółowo do poruszonych kwestii.

Sekretarz stanu w MPiPS Jacek P. Męcina:

Rozumiem, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, stosując się do prośby pana przewodniczącego skoncentruję się najbardziej zasadniczych sprawach. Jeśli chodzi o plan Funduszu Pracy, to przewiduje się, że stan Funduszu Pracy na początku 2015 r. wyniesie 5.037.464 tys. zł. Na koniec roku ma to być 4.192.274 tys. zł. Planowane przychody Funduszu Pracy maja wynieść 11.212.975 tys. zł. Główne źródło przychodów Funduszu to wpływy z obowiązującej składki na Fundusz Pracy – 10.205.975 tys. zł. Pozostałe przychody to środki otrzymane z Unii Europejskiej w wysokości 747.000 tys. zł oraz wpływy z tytułu odsetek, spłaty rat od udzielonych pożyczek i wpłaty z tytułu kar i grzywien w kwocie 260.000 tys. zł.

Wydatki Funduszu Pracy zaplanowano na poziomie 12.088.065 tys. zł, z czego największą część stanowią środki przeznaczone na świadczenia obligatoryjne. Jest to kwota 5.969.500 tys. zł. Kolejną znaczącą pozycję stanowią wydatki przeznaczone na aktywne przeciwdziałanie bezrobociu. Na ten cel planujemy wydać 5.540.030 tys. zł. Jak widać, stopniowo coraz bardziej zbliżamy się do osiągnięcia równowagi pomiędzy ilością środków przeznaczaną na świadczenia obligatoryjne i ilością środków aktywnych. Pozostałe wydatki, w łącznej kwocie 578.534 tys. zł, znajdują się tu środki przeznaczone na wynagrodzenia, składki i dodatki do wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w urzędach pracy, pozostałe wydatki i wydatki inwestycyjne.

Przechodząc do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, należy powiedzieć, iż zakładamy, że stan Funduszu na początek 2015 r. wyniesie 5.024.286 tys. zł. Przychody Funduszu są zaplanowane w wysokości 554.133 tys. zł. Główne źródło przychodów to składka od pracodawców w wysokości 392.710 tys. zł. Pozostałe przychody, w wysokości 161.423 tys. zł, pochodzą z odsetek bankowych, pozostałych odsetek oraz z tytułu najmu pomieszczeń w nieruchomościach przejętych za należności Funduszu.

Wydatki z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zaplanowane zostały w ustawie budżetowej w wysokości 186.429 tys. zł. Składają się na nie głównie bieżące koszty własne Funduszu, transfery na rzecz ludności dokonywane na podstawie art. 17 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych oraz koszty inwestycji. Jeśli chodzi o wypłaty świadczeń zwrotnych w ramach transferów na rzecz ludności wchodzą w skład należności w wysokości 181.166 tys. zł. Przewiduje się, że stan Funduszu na koniec 2015 r. wyniesie 5.391.990 tys. zł, z czego, co chcę szczególnie podkreślić, środki pieniężne będą stanowić 3.096.706 tys. zł. Reszta to wierzytelności.

Warto jeszcze wspomnieć, że w tej chwili rozpoczęliśmy procedurę przygotowania projektu ustawy o ochronie miejsc pracy. Nowelizacja ma pomóc tym przedsiębiorstwom, które znajdą się w trudnej sytuacji ze względu na sankcje wprowadzone przez Federację Rosyjską. Na ten cel planujemy przeznaczyć dodatkowo 500.000 tys. zł. Te środki nie są ujęte w przedstawianym planie finansowym, gdyż sprawa będzie procedowana w ramach odrębnej inicjatywy ustawowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu ministrowi. O przedstawienie koreferatu proszę pana przewodniczącego Krzysztofa Michałkiewicza. Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz (PiS):

W projekcie budżetu na 2015 r., w części budżetowej 31 – Praca, planuje się osiągnięcie dochodów w wysokości 53.353 tys. zł. W stosunku do 2014 r. obserwujemy spadek dochodów w dziale 150 – Przetwórstwo przemysłowe. Ten spadek dochodów jest bardzo istotny, gdyż planowane dochody stanowią jedynie 76,1% dochodów z roku 2014 r. Przyczyną tego spadku jest zakończenie druku i sprzedaży przez Zakład Wydawniczo-Poligraficzny periodyku „Służba Pracownicza". Pismo to było wydawane przez wiele lat, bardzo zasłużone, ale, niestety, przestało istnieć. Nie planuje się także zwrotów dotacji niewykorzystanych przy realizacji projektów w Ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

W dziale 750 – Administracja publiczna dochody planowane są na podobnej wysokości, jak w roku 2014. Wyższe dochody planuje się natomiast w dziale 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej. Zgodnie z planem, poziom dochodów ma osiągnąć kwotę 46.523 tys. zł. Głównie bierze się ona z dochodów z tytułu usług świadczonych przez OHP. Pan minister wspominał o tej kwestii. Chodzi o to, że OHP przejęły gospodarstwa pomocnicze i zadania, które były tam realizowane.

Wydatki budżetu państwa w części 31 przewidziano w wysokości 395.265 tys. zł. Kwoty wydatków na rok 2015 stanowią 96,1% kwot przewidzianych w budżecie na 2014 r. Zmniejszenie wydatków to głównie efekt zmniejszenia współfinansowania projektów realizowanych przy udziale środków Unii Europejskiej. W ramach rozdziału 15011 – Rozwój przedsiębiorczości wydatki na 2015 r. stanowią tylko 70,3% kwoty z roku 2014. Wynika to z zakończenia realizacji części projektów w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W rozdziale 15012 – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości zaplanowane środki stanowią 52,8% kwot ujętych w budżecie na rok bieżący. PARP zarządza także projektami w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i stąd wynika tak duży spadek wydatków.

W rozdziale 75071 – Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich założono wydatki na poziomie 15.678 tys. zł, co stanowi 67,7 % kwot ujętych w ustawie budżetowej na 2014 r. Również w tym przypadku spadek wydatków bierze się z zakończenia realizacji części projektów w ramach perspektywy Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki przewidzianej na lata 2014-2015.

Jeśli chodzi o budżet środków europejskich na 2015 r., to w części 31 – Praca na realizację Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój i regionalnych programów operacyjnych zaplanowano kwotę 957.000 tys. zł. Wydatki z budżetu środków europejskich na 2015 r. to 80% kwot zawartych w ustawie na rok 2014. Spadek wydatków jest spowodowany zakończeniem w roku bieżącym realizacji szeregu projektów.

Jeśli chodzi o pozostałe kwestie, czyli zatrudnienie i wynagrodzenia, to nie obserwuje się wielkich zmian. Warto jednak odnotować spadek zatrudnienia o 19 etatów, z czego 17 etatów przypada na Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich. Ta sytuacja to również wynik zakończenia realizacji niektórych projektów.

Moim zdaniem, projekt budżetu na rok 2015 w części 31 – Praca spełnia formalne wymagania i trudno go pod tym kątem krytykować. Warto jednak dostrzec tendencję polegającą na tym, że szereg programów europejskich jest sukcesywnie kończonych, co z pewnością wpłynie na całokształt zagadnień dotyczących pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

A co z pozostałymi częściami, panie pośle? Mam na myśli Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz (PiS):

Jeżeli chodzi o Fundusz Pracy, to jego budżet łączy się z tym, o czym wspomniałem przed chwilą. Konieczne jest uwzględnienie przez ten Fundusz, że mniejszy strumień pieniędzy europejskich jest przeznaczony na funkcjonowanie administracji w obszarze pracy. Można powiedzieć, że Fundusz uwzględnia tę okoliczność. Założenia do projektu budżetu są interesujące. Zakładają one, że stopa bezrobocia na koniec 2015 r. wyniesie 11,8%. Plan na rok bieżący zakładał bezrobocie na poziomie 12,5%. Jak z tego widać, spadek stopy bezrobocia jest planowany przez resort o wielkość 0,7%. Wzrost wynagrodzeń jest przewidywany na poziomie 4,3%, a inflacja ma wzrosnąć o 1,2%.

Plan budżetu zakłada, że na początek 2015 r. Fundusz Pracy będzie dysponował zgromadzonymi środkami w wysokości 5.067.464 tys. zł. Przychody w ciągu roku mają wynieść 11.212.975 tys. zł. Jest to o 6,3% więcej niż miało wynieść planowe wykonanie w 2014 r. Wydatki z Funduszu planuje się na poziomie 12.088.065 tys. zł. Jest to o 1,7% więcej niż ma wynieść planowane wykonanie za rok 2014.

Najwięcej wydatków z planowanego budżetu Funduszu Pracy pochłoną aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu oraz zasiłki dla bezrobotnych i zasiłki i świadczenia przedemerytalne. Środki na aktywne przeciwdziałanie bezrobociu w nadchodzącym roku wzrosną, ale w stosunku do 2014 r. zostaną obniżone zasiłki dla bezrobotnych, o 4,5%. Ponieważ działania koncentrować się będą na aktywnym zwalczaniu bezrobocia, resort zakłada, że wydatki na ten cel wzrosną o 347.646 tys. zł. Na zakończenie warto jeszcze powiedzieć, że planuje się, iż na koniec 2015 r. stan Funduszu Pracy wyniesie 4.192.374 tys. zł.

Jeśli chodzi o Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, to stan Funduszu na początek 2015 r. zaplanowano w kwocie 5.024.286 tys. zł. Planowany stan Funduszu na koniec 2015 r. to 5.391.990 tys. zł. W porównaniu z planowanym wykonaniem na koniec 2014 r. jest to wzrost o 7%.

Trzeba wyrazić żal, że od 2015 r. pomoc udzielana pracodawcom ze środków Funduszu, w związku z ochroną miejsc pracy, jest uzależniona od faktu wystąpienia zmiany wysokości krajowej stopy bezrobocia, mierzonej w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku. Z tego wynika fakt zaplanowania przez resort dużo niższych kosztów realizacji zadań Funduszu, o 7% w stosunku do roku 2014. Wpłynie to na stan Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na koniec roku.

Kończąc, chcę jeszcze podkreślić, że dochody będą znacznie niższe ze względu na wygaszenie wielu programów europejskich. Jeśli chodzi o stan Funduszu Pracy, to będzie on nadal bardzo wysoki. Mimo, że ministerstwo przeznaczyło dodatkowe środki na aktywne formy zwalczanie bezrobocia, to jednak, moim zdaniem, mało ambitnie planuje obniżenie stopy bezrobocia, ponieważ, zgodnie z założeniami, ma ona spaść niezbyt znacząco.

Jeśli chodzi o obydwa Fundusze, na podkreślenie zasługuje ich świetna kondycja, zarówno Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, jak i Funduszu Pracy. Zgromadzone w nich miliardy złotych spokojnie sobie spoczywają i również na koniec 2015 r. obydwa Fundusze będą bardzo zasobne w środki finansowe.

Na zakończenie chciałbym jeszcze podkreślić pozytywną ocenę działań ministerstwa polegających na przeznaczeniu większych środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia. Nie zniweluje to w całości braku środków europejskich, ale niewątpliwie pomoże administracji zajmującej się pracą na przetrwanie roku pomiędzy starą i nową perspektywą finansową Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy. Szanowni państwo, mała uwaga organizacyjna. Proszę mi wybaczyć pewną niezręczność, ale muszę to powiedzieć. Sala, w której obradujemy, jest niewielka. Jest nam bardzo trudno, mam na myśli wszystkich zainteresowanych dzisiejszymi obradami, zmieścić się jednocześnie w tym niezbyt obszernym pomieszczeniu. Poza tym, zgodnie z porządkiem posiedzenia, poszczególne obszary

budżetowe będą rozpatrywane sukcesywnie, jeden po drugim. W związku z tym mam gorącą prośbę, zwłaszcza do przedstawicieli rządu, których części budżetowe będą rozpatrywane w dalszej części posiedzenia, aby tymczasowo opuścili salę obrad i poczekali w kuluarach. Umożliwi to efektywniejszą pracę tym, którzy w danym momencie aktualnie przedstawiają plany dotyczące budżetu na 2015 r. Przypomnę, że np. KRUS, ZUS lub Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych będą omawiane dopiero w dalszej części posiedzenia. Nie przypuszczam, aby nastąpiło to wcześniej niż ok. godziny 18.00-18.30. Tym bardziej, że około 17.00 będziemy musieli ogłosić przerwę ze względu na planowane głosowania sejmowe.

Dziękuję za zrozumienie dla tej prośby.

Wysoka Komisjo, otwieram dyskusję na temat części budżetowej 31 – Praca. Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie ministrze, stan Funduszu Pracy, jako funduszu celowego, jest absolutnie wyjątkowy. Taka sytuacja występuje od kilku lat. Fundusz ma nadpłynność finansową. Proszę powiedzieć, ile Fundusz zarobił na lokatach w roku 2013, ze względu na fakt, iż jego środki są zamrożone? Chciałabym się także dowiedzieć, ile Fundusz zarobi z tego tytułu w roku 2014? Jak to wygląda w państwa planach? Jaki to jest rząd wielkości?

Druga kwestia. Środki na przeciwdziałanie bezrobociu są faktycznie większe, ale struktura ponoszonych wydatków jest ciągle taka, że aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu nie przekraczają form pasywnych, a przecież tak być nie powinno. Wydatki ponoszone na formy aktywne powinny znacznie przekraczać wydatki z tytułu działań pasywnych.

Panie ministrze, mamy w tej chwili prawie 2 miliony bezrobotnych, dokładnie coś w okolicy 1,9 miliona. 277 tysięcy osób jest uprawnionych do obierania zasiłków jako osoby bezrobotne. Proszę mi wskazać drugi taki kraj, który w tak niewielkim zakresie udzielałby krótkotrwałego wsparcia finansowego osobom, które czasowo doświadczyły bezrobocia. W naszym przypadku jest to chyba poniżej 20%. Nie wiem, czy jest w Europie drugi taki kraj, gdzie ten wskaźnik byłby równie niski. Proszę powiedzieć, jak pan odnosi się do tej kwestii? Zwracam uwagę, że wpływy ze składek wynoszą ponad 10.000.000 tys. zł, a koszt zasiłków dla osób bezrobotnych to 25% tychże wpływów.

Moim zdaniem, w konstrukcji Funduszu Pracy coś nie jest jednak do końca przemyślane. Składka w wysokości 2,45% jest niezmienna, co jest oczywiście dobrą sytuacją. Żaden inny fundusz takiej nie ma. Jest to jednak parapodatek. Powinien on być kierowany na pomoc dla osób bezrobotnych, ale my upchaliśmy w Funduszu również zasiłki i świadczenia przedemerytalne. Rozumiem także, że z jego zasobów nadal są finansowane staże podyplomowe lekarzy? Z tego, co widzę w dostarczonym materiale, to tak. Na ten cel idzie ponad 800.000 tys. zł. Proszę odnieść się do tych kwestii, panie ministrze.

I jeszcze jedna sprawa. Poziom wydatków na różne formy przeciwdziałania bezrobociu zależy, oczywiście, przynajmniej w jakimś stopniu, od tych, którzy będą środki wydatkowali. W danych, którymi dysponujemy, inaczej wygląda jednak finansowanie szkoleń. Obserwujemy znaczny spadek środków. Chciałabym się dowiedzieć, czy wiąże się to z działaniem nowej ustawy i udziałem środków europejskich? O trudnościach z wydatkowaniem środków na telepracę można było ostatnio sporo przeczytać, ale gdyby pan mógł kilka zdań powiedzieć na ten temat byłabym zobowiązana.

Kolejna kwestia to niższe dofinansowanie wynagrodzeń z tytułu zatrudnienia osób powyżej pięćdziesiątego roku życia. Wydawałoby się, że akurat w przypadku tej pozycji powinien następować wzrost wydatkowanych środków. Mówi się przecież wiele o aktywizacji zawodowej w tej grupie wiekowej i o oczekiwanej poprawie wskaźnika zatrudnienia w segmencie 50+. Jeżeli obniżamy dofinansowanie, to w jaki sposób zamierzamy ten cel osiągnąć?

I jeszcze kwestia związana z Funduszem Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Stan jego konta, zarówno na początku jak i na końcu 2015 r., jest imponujący. Czy resort myślał o tym, żeby np. Funduszem Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zostali objęci pracownicy likwidowanych szpitali? W przyszłości, w związku z komercja-

lizacją szpitali, jest już możliwe przeprowadzenie postępowania upadłościowego. Wcześniej nie wolno było tego zrobić. W Polsce mamy już bowiem przypadki, kiedy pracownicy, mimo zasądzonych prawomocnych wyroków, nie mogą doczekać się należności. Proces likwidacyjny placówki nie został zakończony, a z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych nie mogą być spłacani, mimo że na jego koncie znajdują się ogromne środki. Czy w tym zakresie planujecie państwo także jakieś regulacje ustawowe? Chodzi o to, aby Fundusz był aktywniejszy w swoim działaniu i nie ograniczał się tylko do lokowania na kontach posiadanych środków w celu pozyskania dodatkowych korzyści z tytułu oprocentowania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani poseł. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Pan poseł Michałkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz (PiS):

Mam dwa krótkie pytania do przedstawicieli resortu, które nie bardzo nadawały się do tego, aby umieścić je we wcześniejszym wystąpieniu. Po pierwsze, w wydatkach na przeciwdziałanie bezrobociu zaintrygowało mnie coś takiego, co jest określone jako „koszty umów zawartych z agencją zatrudnienia". W 2014 r. były one planowane w wysokości 1.500 tys. zł, natomiast w roku 2015 już w wysokości 160.000 tys. zł. Ten wzrost jest absolutnie niebotyczny. Czy ministerstwo jest faktycznie w stanie w tak krótkim czasie zawrzeć takie umowy z agencjami zatrudnienia, które uzasadniają zaplanowaną kwotę wydatków? Czy to jest w ogóle realne?

Moje drugie pytanie dotyczy środków z Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizując projekty finansowane z jego zasobów, czasami trudno jest w pełni stosować się do lokalnych potrzeb i oczekiwań. Obecnie, kiedy duża część tych projektów się kończy, a co za tym idzie zmniejsza się strumień pieniędzy, ale jednocześnie rośnie pula przeznaczona z budżetu na aktywne formy zwalczania bezrobocia w ramach Funduszu Pracy, chciałbym zapytać, czy jest szansa na zróżnicowanie realizowanych projektów tak, aby uwzględnić specyfikę lokalną? To jedna kwestia.

Druga jest taka: czy oprócz młodych szukających pracy, oprócz grupy 50+ i niepełnosprawnych znajdą się jeszcze pieniądze dla osób pomiędzy 30. a 40. rokiem życia? Prawda jest bowiem taka, że urzędy pracy nie dysponują praktycznie instrumentami ani możliwościami sfinansowania potrzeb tej grupy zawodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są inne pytania? Nie słyszę. Proszę zatem pana ministra Jacka Męcinę o odpowiedzi na zadane pytania i odniesienie się do poruszonych zagadnień. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MPiPS Jacek P. Męcina:

Pani poseł Rafalska, która jest znana ze swojej dociekliwości, zadała pytanie o proporcje. Chcę podkreślić, że jesteśmy już blisko stanu, w którym prawie 50% środków Funduszu Pracy stanowią środki na aktywne przeciwdziałanie bezrobociu. Obecnie środki pasywne to ok. 5.900.000 tys. zł, a środki aktywne – 5.540.000 tys. zł. Jesteśmy zatem bardzo bliscy osiągnięcia proporcji pół na pół. Zgadzam się bezwzględnie ze stwierdzeniem pani poseł, że powinien obowiązywać priorytet aktywizacji bezrobotnych zamiast dotychczasowego wypłacania świadczeń.

Kwestia zakresu dostępu do świadczeń. Chcę podkreślić, że mimo iż zmniejsza się ilość zasiłkobiorców, to, z drugiej strony, obserwujemy tendencję wzrostową jeśli chodzi o ilość osób korzystających ze świadczeń przedemerytalnych. Jak wygląda ta proporcja, będzie można zaobserwować, jeżeli spojrzymy na strukturę wydatków obligatoryjnych. Za chwilę odniosę się do aktywizacji, która ma być znacząco lepsza w najbliższej perspektywie, ale wcześniej powiem krótko o stanie środków na koniec 2015 r. Dialog na ten temat prowadzimy z panią poseł Rafalską bardzo konsekwentnie od trzech lat. Kiedy niemal trzy lata temu pani poseł pytała mnie o tę kwestię, wówczas rozmawialiśmy o stanie środków na poziomie ok. 10.000.000 tys. zł. Przypomnę, że w tej chwili jest to 4.192.000 tys. zł. Jak widać, konsekwentnie pobieramy środki z tej góry pieniędzy.

Robimy to jednak w taki sposób, aby zachować bezpieczeństwo Funduszu Pracy, a jednocześnie coraz więcej bezrobotnych osób mogło zostać aktywizowane.

Wpływy z tytułu lokat, do 30 września 2014 r., wyniosły 72.000 tys. zł. Jeśli chodzi o dane za lata wcześniejsze, to skłaniałbym się do udzielenia odpowiedzi na piśmie. Nie chciałbym bowiem popełnić jakiejś pomyłki, o co łatwo w gąszczu cyfr.

Bardzo ważne było pytanie dotyczące lekarskich staży. Chcę powiedzieć, że w pierwotnym planie Funduszu nie przewidywaliśmy tej kwestii. Można powiedzieć, iż decyzja w tej sprawie zapadła kolegialnie na Radzie Ministrów. Rząd doskonale zdawał sobie sprawę, że jest niezbędną rzeczą zapewnienie staży dla młodych lekarzy, także z punktu widzenia ich pozostania w kraju i świadczenia w przyszłości usług medycznych. Wiemy, jak wygląda sytuacja. Z drugiej jednak strony, posiadane przez Ministerstwo Zdrowia środki nie pozwalały na sfinansowanie staży. Warto podkreślić w tym miejscu, że jako resort wywalczyliśmy większy wpływ ministra pracy na strukturę staży. Zostaliśmy dopisani jako resort opiniujący rozporządzenie w sprawie szczegółów określających warunki odbywania staży i praktyk lekarskich.

Pytanie dotyczące aktywnych form działania na rzecz zwalczania bezrobocia jest bardzo obszerne. Potwierdzam, że pani poseł Rafalska właściwie odczytuje zmiany zachodzące w poszczególnych sferach działania. Zostały wprawdzie zmniejszone środki na szkolenia, ale zwracam państwa uwagę, że de facto znalazły się one w nowej pozycji pod nazwą „bony szkoleniowe". Jest to nowość, którą wprowadziliśmy zmianą ustawy z dnia 27 maja. Środki na bony szkoleniowe, dzięki którym możemy pomagać młodym ludziom, którzy w sposób innowacyjny i bardziej efektywny są w stanie znaleźć sobie instytucję szkoleniową, która poprowadzi im szkolenia zapewniające miejsce pracy, musiały się znaleźć. Podobnie zresztą jak w przypadku bonów stażowych. Dziś właściwie przygotowany absolwent może otrzymać przysłowiową kopertę, z którą zwróci się do pracodawcy. Znajduje się w niej promesa sfinansowania bonu stażowego, bonu zatrudnieniowego, dzięki czemu zmniejsza się element przypadkowości w relacji pomiędzy młodym pracownikiem i pracodawcą. Dzięki temu rośnie efektywność ich relacji, a więc subsydiowanie staży i zatrudnienia sprawia, że młodzi pracownicy łatwiej znajdują stałą pracę.

Takie same spostrzeżenia odnoszą się do trzeciej formy szkoleniowej, tzw. trójstronnej umowy szkoleniowej, która wprowadzona pozwoli wreszcie pracodawcy sfinansować szkolenie bezrobotnej osoby, jaka została do niego skierowana, dokładnie zgodnie z potrzebami pracodawcy. W tym modelu to pracodawca określa swoje potrzeby, zobowiązuje się do zatrudnienia konkretnej osoby, a urząd pracy finansuje wskazane szkolenie. Następnie, po uzyskaniu określonych kwalifikacji, dana osoba zawiera umowę o pracę z pracodawcą, na wniosek którego była szkolona.

W ciągu czterech miesięcy, kiedy były wdrażane przepisy ustawy, bardzo dużo uwagi poświęciliśmy propagowaniu instrumentu związanego z aktywizacją osób 50+. Spotykamy się z pracodawcami i widzimy, iż w poszczególnych regionach kraju ten instrument zyskuje na popularności. Przypominam, że został on wynegocjowany wspólnie z przedsiębiorcami. Nie było tak, że minister coś sobie wymyślił i stwierdził, że będzie to działanie efektywne. Instrument został wypracowany w dialogu z pracodawcami, którzy uznali, że właśnie taka formuła aktywizacji zwiększy efektywność oddziaływania. Wyraźnie widać, że jest zainteresowanie tą forma aktywizacji i należy się spodziewać, że w przyszłości będzie ono jeszcze większe.

Praktycznie rzecz biorąc, po raz pierwszy od czasu, kiedy wprowadzono zarządzanie polityką rynku pracy, pilnuję tego, aby urzędy pracy już na przełomie października i listopada otrzymywały informacje na temat środków, jakimi będą dysponować w nadchodzącym roku. Tak się rzeczywiście dzieje. Jest to już norma. Dzieje się tak m.in. dlatego, aby urzędy pracy nie bały się zaciągać zobowiązań. Fundusz Pracy jest jednym z niewielu, jeśli w ogóle nie jedynym funduszem celowym, który pozwala urzędom pracy zaciągać zobowiązania na rok następny. Mogą tych zobowiązań zaciągnąć do 30%. Zależy nam również na nauczeniu urzędów zaufania w działaniu. Niestety, polityka realizowana wcześniej nie niosła ze sobą tego zaufania. My chcemy je teraz w urzędach wypracować. Naszym zdaniem, zwiększałoby to także zainteresowanie urzędów pracy

zawieraniem umów już w tej chwili, w dniu dzisiejszym. Skutki tych umów przechodzą na następny rok. Aktualnie wykorzystujemy czas na promowanie tego typu rozwiązań. Proszę mi wierzyć, że minister pracy po bezpośrednich spotkaniach z przedsiębiorcami potrafi zadzwonić do urzędów pracy, jeśli przedsiębiorcy wyrażą takie zainteresowanie. Widać wyraźnie, że ten instrument zadziałał i będzie działał w przyszłości. Pomoże on osobom 50+ skutecznie powrócić na rynek pracy.

Zdecydowanie zmieniła się sytuacja osób z grupy 30-. W roku 2014 polski rząd był w dość trudnej sytuacji. Przygotowaliśmy, jako pierwszy kraj Unii Europejskiej, plan gwarancji dla młodych. W Polsce, również w jako pierwszym kraju Unii, odbył się prekomitet. Nieskromnie powiem, że program gwarancji został bardzo wysoko oceniony. Przypomnę, że obejmuje on cztery obszary oddziaływania. Oprócz publicznych służb zatrudnienia, są programy dla młodzieży zagrożonej wykluczeniem, realizowane przez Ochotnicze Hufce Pracy. Istnieją również bardzo ciekawe programy wspierania przedsiębiorczości akademickiej. Młodzi ludzie otrzymują pożyczki nie tylko na samozatrudnienie, ale po raz pierwszy dajemy pożyczkę na pierwsze miejsce pracy i umarzamy ją po upływie roku. Mamy także konkursy regionalne i centralne. Ich realizacja ruszy w przyszłym roku po tym, jak otrzymamy środki z nowej perspektywy. W najbliższym czasie odbędzie się prekomitet, ponieważ już w tej chwili pracujemy z regionami nad określeniem warunków tychże konkursów.

Wysoka Komisjo, nowe instrumenty w postaci bonu stażowego lub bonu zatrudnieniowego stały się niezwykle popularne, a funkcjonują na rynku dopiero zaledwie od czterech miesięcy. W ciągu kilku miesięcy bieżącego roku udało nam się zmniejszyć bezrobocie wśród ludzi młodych, dzięki wsparciu dodatkowymi środkami z Funduszu Pracy, o ponad 25%. O 100 tysięcy spadła liczba młodych bezrobotnych, z poziomu 400 tysięcy na początku roku do 300 tysięcy obecnie. Dzięki nowym działaniom, które będziemy mogli uruchomić w przyszłym roku, również przy pomocy środków z Europejskiego Funduszu Społecznego, będziemy w stanie zapewnić wsparcie nie tak, jak w bieżącym roku prawie 50% potrzebującym, ale szacujemy, że będzie to ok. 75% młodych ludzi, którzy, po nieudanych próbach samodzielnego znalezienia pracy, rejestrują się w urzędach pracy.

Odpowiadając na pytanie pana posła Michałkiewicza, powiem, że nowym instrumentem jest współpraca z agencjami zatrudnienia. Przypomnę, że mogą to być również prywatne agencje zatrudnienia oraz agencje prowadzone przez organizacje pozarządowe. Takie też istnieją i działają. Zakończyliśmy program pilotażowy, który okazał się być bardzo ciekawym doświadczeniem i wystąpiliśmy do marszałków wszystkich województw, ponad dwa miesiące temu, z zapytaniem, czy chcieliby uruchomić programy aktywizacji w swoich regionach. Wszyscy udzielili odpowiedzi twierdzącej i na tej podstawie przewidzieliśmy w budżecie kwotę 160.000 tys. zł. W całości najprawdopodobniej nie zostanie ona wydana, gdyż uruchomienie tych programów wymaga odpowiedniego czasu. Dziś ogłoszone zostały już pierwsze przetargi, są one uruchamiane regionalnie i w tej chwili szacujemy, że na początku 2015 r. w wybranych powiatach funkcjonować będzie ok. 60 swego rodzaju mini-urzędów pracy, których zadaniem będzie aktywizacja bezrobotnych, ale na nieco odmiennych zasadach niż dotychczas. Nowe zasady przewidują, że będziemy płacili za efekt. Za sprofilowanie pomocy i ustalenie indywidualnego planu działań agencja otrzyma 20% wynagrodzenia. Wypłata pozostałej części wynagrodzenia zależy od tego, czy agencja doprowadzi do zatrudnienia bezrobotnego i czy zdoła go utrzymać w tym zatrudnieniu przynajmniej przez okres sześciu miesięcy. A zatem, dopiero kiedy do szeroko rozumianego sektora finansów publicznych zaczną spływać składki ubezpieczeniowe, podatki itd., będziemy wypłacać kolejne transze wynagrodzenia dla agencji. Wynagrodzenie, które może się zmienić, ponieważ działamy w postępowaniu przetargowym, zostało tak obliczone, aby w sumie nie wydatkować więcej niż wynosi przeciętny koszt aktywizacji ponoszony przez urzędy pracy.

Jeśli chodzi o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, to przede wszystkim należy zwrócić uwagę na inicjatywę gwarancji dla młodych. Ma ona wzmocnić różne działania podejmowane na rzecz osób 30-. Chcę jednak dopowiedzieć, że minister pracy dysponuje obecnie środkami w ramach Funduszu Pracy, z których mogą korzystać urzędy pracy. Każdy z nich, który się zgłosi po środki, otrzymuje je. Niedawno przeka-

zaliśmy urzędom pracy środki dla osób pomiędzy trzydziestym a pięćdziesiątym rokiem życia. Zapewniam pana, panie pośle, że każdy urząd, który zgłosi tego rodzaju potrzeby, może być pewien, że otrzyma od ministra pracy dowolne środki na aktywizację.

Pragnę także podkreślić, że przygotowując wdrażanie wszystkich nowych instrumentów rynku pracy w roku 2015, plan Funduszu Pracy skonstruowaliśmy na podstawie naszych wcześniejszych doświadczeń. Odwołam się jednak w tym miejscu do pytania pani poseł Rafalskiej, która doskonale przecież wie, że o strukturze wydatków na poszczególnych lokalnych rynkach pracy będzie decydować urząd pracy. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że na przełomie października i listopada, jak zwykle już od trzech lat, urzędy pracy otrzymają informację o środkach, jakimi będą dysponować. Zwołują one następnie radę rynku pracy i to właśnie ta rada decyduje o priorytetach na lokalnym rynku pracy. Mogą się one zmieniać w ciągu roku. Bardzo często w zapytaniach poselskich lub interpelacjach otrzymujemy informację, że na lokalnym rynku pracy, takim lub innym, brakuje środków dla niektórych grup bezrobotnych. Informuję, że ta kwestia znajduje się w kompetencjach władz lokalnych i to one za nią odpowiadają. Władze lokalne mają swobodę działania w tym zakresie. My, jako resort, musimy zrobić wszystko, aby nie zabrakło środków w Funduszu Pracy. Zapewniam, że w 2015 r. tych środków nie zabraknie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Czy występuje konieczność przeprowadzenia głosowania nad częścią budżetową 31? Nikt takiego wniosku nie zgłasza. Rozumiem, że oznacza to propozycję pozytywnego zaopiniowania bloku drugiego, część budżetowa 31 – Praca. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że ten blok opiniujemy pozytywnie.

Dziękuję panu ministrowi Męcinie i jego współpracownikom.

Kolejny blok zagadnień, którym się teraz zajmiemy, odnosi się do części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne. Przypomnę, że w jego skład wchodzą: dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, dotacje celowe z załącznika nr 8 oraz środki z Unii Europejskiej w ramach: Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014, Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki z załącznika nr 4. Sprawę referuje minister pracy i polityki społecznej, a koreferat przedstawi pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić część budżetową 44 –Zabezpieczenie społeczne. Założone wydatki wynoszą 845.723 tys. zł i są wyższe o 26.289 tys. zł w stosunku do kwot przewidzianych w ustawie budżetowej na rok 2014. Ich wzrost bierze się głównie z rozpoczęcia realizacji Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 w ramach Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym.

Dominującą pozycję w tej części planowanych wydatków stanowi dotacja dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wynosi ona 745.360 tys. zł i jest przeznaczona na realizację zadań wynikających z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Pozostałe wydatki tej części budżetowej są przeznaczone na sfinansowanie kosztów funkcjonowania urzędu ministra pracy i polityki społecznej, które odnoszą się do realizacji zadań z zakresu zabezpieczenia społecznego; na ten cel przeznaczono kwotę 30.782 tys. zł , na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej – 23.446 tys. zł, utrzymanie ogólnokrajowego systemu informatycznego w zakresie pomocy społecznej – kwotę w wysokości 12.000 tys. zł, realizację zadań z zakresu pomocy społecznej – w kwocie 12.349 tys. zł. Te ostatnie środki zostały przeznaczone na programy dotacyjne, takie, jak wsparcie powrotu osób bezdomnych do społeczności, oparcie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi, aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz na Świetlice – dzieci – praca.

Następna grupa to realizacja Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich – 7500 tys. zł. Pozostała kwota na realizację FIO jest ujęta w rezerwie celowej w pozycji 39. W trakcie roku zostanie zwiększony limit wydatków w tej części. Realizacja rządowego programu na rzecz aktywności osób starszych wyniesie 7500 tys. zł. Pozostała kwota na realizację tego programu jest ujęta w rezerwie celowej w pozycji 33 i wynosi 32.500 tys. zł. Kolejny punkt to wdrażanie rządowego programu dla rodzin wielodzietnych. Karta Dużej Rodziny to 5150 tys. zł. Pozostała kwota na realizację tego programu, czyli 67.350 tys. zł, również ujęta jest w rezerwie celowej, w pozycji 15.

Kolejny punkt po stronie wydatków to realizacja pozostałych zadań. Przewidujemy na ten cel 1000 tys. zł. Środki zostaną wydatkowane m.in. na obsługę Rady Pomocy Społecznej, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, Rady Działalności Pożytku Publicznego, Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych oraz na wypłatę nagród ministra za wybitne osiągnięcia w zakresie pomocy społecznej i opłacenie składki do międzynarodowej organizacji EUROSOCIAL.

Wynagrodzenia w części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne zostały zaplanowane na rok 2015 w wysokości 20.796 tys. zł, czyli o 1886 tys. zł więcej niż w roku bieżącym.

Jeżeli chodzi o dotacje celowe, to w zabezpieczeniu społecznym ujęto kwotę 27.049 tys. zł. Przewidujemy także wydatki z budżetu środków Unii Europejskiej. W 2015 r. na realizację Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 przeznaczyliśmy kwotę 146.505 tys. zł. W tej chwili nie będę podawała szczegółów. Jeśli będą pytania ze strony państwa posłów, to udzielę odpowiedzi. Kolejne informacje, którymi chciałam podzielić się z Wysoką Komisją, dotyczą już następnej części budżetowej, poświęconej rodzinie, ale o tym nieco później. To chyba wszystko w tym bloku, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani minister. O przedstawienie koreferatu proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni przedstawiciele rządu, dochody przygotowane przez ministra pracy i polityki społecznej w części Zabezpieczenie społeczne nie budzą większych wątpliwości. Jeśli chodzi o wydatki, to podstawowe pozycje w tym zakresie zostały omówione przez panią minister Marcińską. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, od 2012 r. nie zwiększamy ilości środków na programy w zakresie pomocy społecznej, m.in. program wspierający powrót osób bezdomnych lub oparcie dla osób z zaburzeniami psychicznymi, a także aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, czy wreszcie program Świetlica – dzieci – praca. Myślę, że środki na te programy wymagałyby jednak przeprowadzenia pewnej waloryzacji, przynajmniej raz na kilka lat, chociażby przy pomocy wskaźnika inflacyjnego lub, jeśli ktoś woli, przy pomocy wskaźnika wzrostu PKB. Zwracam uwagę, że z roku na rok przepisywane są te same kwoty i nie ma żadnych modyfikacji ich wysokości.

Jeżeli chodzi o podstawową kwotę, która została przeznaczona dla PFRON, to nie zmienia się jej wysokość w przyszłym roku w porównaniu z rokiem bieżącym, jednak w roku 2013 była ona nieco niższa niż w roku 2012, a więc jeśli dołożymy do tego inflację, to okaże się, że stoimy w miejscu lub, krótko mówiąc, tych środków realnie rzecz biorąc będzie mniej.

W pozycji dotyczącej pozostałej działalności mieszczą się dwa programy rządowe. Pierwszy z nich to Rządowy program na rzecz aktywności społecznej osób starszych na lata 2014-2020. W tej chwili mamy pierwszy rok tego wieloletniego programu. Zarówno na ten program, jak i na FIO, czyli Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, mamy zapisane w tej części budżetowej po 7500 tys. zł, ale w rezerwach celowych kwoty są znacznie wyższe. W jednym przypadku chodzi o 52.500 tys. zł, a w drugim o 32.500 tys. zł. Jeśli chodzi o ASOS, to per saldo daje nieco więcej niż w roku bieżącym, a w przypadku FIO jest to dokładnie taki sam poziom.

Chciałbym zapytać przedstawicieli resortu, czy rozwiązanie, które przewiduje, że część środków znajduje się w pozycji – Pozostała działalność, a część – w Rezerwie celowej, pozwoli państwu na bezkolizyjne i tak szybkie jak to możliwe uruchomienie tych programów? Dlaczego o to pytam? Ponieważ w bieżącym roku wystąpiło pewne, delikatnie mówiąc, „zatarcie" jeśli chodzi o uruchomienie środków z FIO w ramach rozstrzygniętych konkursów. Faktycznie było tak, że środki docierały niemal do końca września. Kiedy analizowaliśmy ten problem na posiedzeniu podkomisji do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, okazało się, że przyczyną takiego stanu rzeczy, podawaną przez stronę rządową, był brak środków na obsługę techniczną i dopiero z rezerwy celowej były one przesyłane, co wydłużało cały proces. Chciałbym wiedzieć, czy poprzez nowe zapisy został on rozwiązany i czy nie stanie się tak, że jak w roku bieżącym, nadal trzeba będzie czekać na środki?

Mieliśmy interesujące programy, w miarę sprawnie przeprowadzoną procedurę konkursową, ale wszystko hamował etap podpisywania umów i uruchamiania środków. Tłumaczenie, że można funkcjonować na podstawie poświadczenia wysłanego na piśmie, że pieniądze zostały przyznane, okazywało się zdecydowanie za słabym argumentem w wielu miejscach, dla wielu organizacji pozarządowych. Żartowałem nawet, że fachowcy nie pracują raczej na podstawie wystawionej promesy, tylko za gotówkę, natomiast organizacjom pozarządowym proponowano jednak inną formułę działania. Stąd moja uprzejma prośba o przyspieszenie obowiązujących procedur. Mam na myśli etap od momentu podpisania umowy do momentu uruchomienia środków finansowych.

Dlatego powrócę jeszcze raz do pytania, czy takie umiejscowienie środków finansowych to naprawdę dobre rozwiązanie z punktu widzenia szybkości uruchamiania finansowania?

Jeśli chodzi o wydatki budżetu środków europejskich, to mamy w jego ramach cztery programy, z czego trzy są nowe. Wspomniane programy dotyczą pomocy żywnościowej, Norweskiego Mechanizmu Finansowego, Karty Dużej Rodziny i funkcjonowania systemu zabezpieczenia społecznego – systemu informatycznego.

Jeżeli chodzi o kwestię zatrudnienia, to planowany jest wzrost o 15 etatów. Z uzasadnienia wynika, że jest on spowodowany realizacją wspomnianych nowych programów. Powstaje jednak pytanie, czy nie jesteśmy w stanie dokonać przesunięć w ramach obecnych możliwości resortu, aby nie trzeba było tworzyć dodatkowych miejsc pracy? Rozumiem, że w środkach przewidzianych na realizację każdego programu znajdują się również odpowiednie środki za nowe etaty, co niewątpliwie ułatwia zwiększenie zatrudnienia. Nowe zadania wymagają prawdopodobnie wprowadzenia odpowiednich zmian kadrowych, tylko mam wątpliwość, czy nie udałoby się tego dokonać w ramach istniejącego zasobu ludzkiego?

Jeśli chodzi o poziom średniego wynagrodzenia, to chciałbym z czasem polecić kierownictwu resortu osoby nieobjęte systemem mnożnikowym, których średnie wynagrodzenie znajduje się na poziomie 3612 zł. Wiadomo, że rozwiązanie tej kwestii zależy od decyzji rządu podjętej w stosunku do wszystkich pracowników sfery budżetowej, ale mimo to, zwracam się do szefostwa resortu z prośbą o wzięcie pod rozwagę poziomu wynagrodzenia w kierowanym przez niego ministerstwie.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne, wysokości środków z Unii Europejskiej i rezerw celowych w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Pani poseł Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Pani minister, mam pytanie dotyczące Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020. W bieżącym roku ten program nie funkcjonował. Proszę powiedzieć, kiedy zostanie on wreszcie uruchomiony? Wiadomo, że są trudności z realizacją tego programu.

Jeżeli chodzi o FIO i mieszany sposób finansowania, czyli część w części budżetowej, a część w rezerwie, to ten mechanizm został w bieżącym roku zastosowany po raz pierwszy, czy funkcjonował już wcześniej?

Proszę także wyjaśnić, co składa się na wydatki, które są zresztą umieszczone w różnych miejscach, część np. w rezerwie 15, jeżeli chodzi o Kartę Dużej Rodziny? Z opisu wynika, że w większości są to wydatki związane albo z informatyzacją systemu, albo w wydaniem kart itd. Proszę powiedzieć, co konkretnie składa się na wydatki związane z Kartą Dużej Rodziny?

I jeszcze pytanie o rozdział 85324 – Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dotacja dla PFRON jest na takim samym poziom, jak w roku 2014. Proszę o wyjaśnienie, czy nie będzie problemu z finansowaniem potrzeb w sytuacjach, kiedy rośnie minimalne wynagrodzenia, a dotacja pozostaje na tym samym poziomie? A może trzeba będzie szukać zrównoważenia wydatków ponoszonych w związku z kosztami osobowymi przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję pani poseł Rafalskiej. Pani poseł Mazurek, bardzo proszę.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Mam pytanie do pana ministra. Od lat pytam już o warsztaty terapii zajęciowej i chciałam to pytanie ponowić także na tym posiedzeniu. Czy na rok 2015 zostały przewidziane większe środki na funkcjonowanie warsztatów terapii zajęciowej? Chciałabym również…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pani poseł, bardzo przepraszam, ale kwestia, której dotyczy pani pytanie, będzie omawiana przy budżecie PFRON. W tej chwili interesuje nas ewentualnie tylko dotacja do działania PFRON. Sam Fundusz zostanie omówiony jako ostatni punkt dzisiejszego posiedzenia. Wezmą w nim udział również przedstawiciele PFRON i myślę, że to oni będą adresatami pani pytań.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

W takim razie zadam im szczegółowe pytania. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Wyjaśnię tylko, że przedstawiciele PFRON są już w Sejmie, tylko nie ma ich w tej chwili na sali obrad. Zapewniam, że wezmą udział w posiedzeniu Komisji, kiedy będziemy omawiać budżet Funduszu. Pani poseł Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Jeszcze pytanie o zatrudnienie i wynagrodzenia, jeśli pani minister pozwoli. Proszę mi powiedzieć, czy w przyszłym roku wynagrodzenia zostaną odmrożone? W ostatnich latach wynagrodzenia w budżetówce były zamrożone. Jeśli w przyszłym roku mają wzrosnąć, to czy w projekcie budżetu przewidzieliście państwo ich wzrost?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jest jeszcze chętny do zabrania głosu? Nie widzę zgłoszeń. Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o zagadnienia, których dotyczyły pierwsze pytania zadane przez posła Tomaszewskiego, to w przypadku programów dotacyjnych chcielibyśmy, co zrozumiałe, żeby nasze możliwości w tym zakresie były znacznie większe. Robimy co w naszej mocy, żeby środki przeznaczane na realizację tych programów były jak najwyższe. Jeśli tylko pojawi się możliwość, aby one wzrosły, na pewno się zwiększą.

Jeżeli chodzi o ASOS i FIO, to kwoty rzeczywiście są takie same. Na marginesie, dziękuję za dobrą ocenę wystawioną realizacji obu programów. W przypadku FIO ofert jest bardzo dużo. Ich liczba rośnie z roku na rok. Zresztą analogicznie jest w przypadku ASOS. Wzrost w tym roku wyniósł 37%, a w przypadku FIO ilość ofert ciągle się zwiększa. Dokładamy wszelkich starań, aby szybko podpisywać umowy i żeby były one reali-

zowane maksymalnie szybko, jak to możliwe. Deklaruję, że będziemy robić wszystko, aby w przyszłości proces realizacyjny przebiegał sprawnie i krótko.

Odnosząc się do poruszonej kwestii dotyczącej etatów, to wiążą się one zarówno z obsługą w przypadku Europejskiego Funduszu Osób Najbardziej Potrzebujących, jak i w przypadku Karty Dużej Rodziny. Jeśli chodzi o Kartę Dużej Rodziny, to pragnę poinformować, że w tym roku program ten został uruchomiony bez dodatkowych środków na nowe etaty. Liczba dwóch etatów to minimum, jakie mogliśmy zaplanować w tym zakresie na rok 2015. W przypadku Funduszu Osób Najbardziej Potrzebujących wzrost zatrudnienia jest spowodowany uruchomieniem programu, zgodnie z tym, co napisaliśmy w uzasadnieniu do projektu budżetu.

Odpowiadając również pani poseł Rafalskiej, powiem, że program jest na etapie ogłoszenia już w tym roku, mimo że nie został on jeszcze zatwierdzony przez Komisję Europejską. Cały czas w tej kwestii współpracujemy z Komisją i dokładamy wszelkich starań, aby zatwierdziła ona program jak najszybciej. Opracowaliśmy plan, który spełnia wszelkie kryteria programu operacyjnego, chociaż ten nie jest jeszcze zatwierdzony. Postąpiliśmy tak dlatego, aby można było już zapewnić banki żywności. Przewidzieliśmy taką procedurę, która pozwoli na to, żeby jeszcze w grudniu bieżącego roku i w styczniu 2015 r. magazyny zapełniły pierwsze produkty i żywność. Uruchomiliśmy już przetarg na tę procedurę. Ogłosiła go Agencja Rynku Rolnego. Rzecz znajduje się obecnie w trakcie realizacji. Liczymy, zgodnie z tym, co powiedziałam, że na przełomie grudnia i stycznia magazyny się zapełnią, chociaż negocjacje w sprawie zatwierdzenia programu operacyjnego są trudne.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to bardziej szczegółowe odpowiedzi, jeśli chodzi o zadane pytania, zostaną udzielone przez moich współpracowników.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Ze strony resortu głos zabiorą: pan dyrektor Piotr Kontkiewicz i pan dyrektor Piotr Śliwonik.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Panowie, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Pożytku Publicznego MPiPS Piotr Kontkiewicz:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, jeśli chodzi o program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, to umieszczenie w budżecie państwa kwoty 7500 tys. zł przyczyni się do sprawniejszej obsługi tego programu. Dotychczas było tak, że działania związane z konkursem na dany rok mogliśmy rozpocząć dopiero po otrzymaniu rezerwy celowej. Powodowało to opóźnienia w realizacji programu dotyczącego nowego konkursu, jak i w rozliczaniu dotacji z roku poprzedniego.

Moim zdaniem, rozwiązanie zaproponowane w planie budżetu na 2015 r. wpłynie pozytywnie ze wszech miar na przyspieszenie procedury obsługi wniosków.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Rozumiem. Dziękuję. Pan dyrektor Śliwonik, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Budżetu i Finansów MPiPS Piotr Śliwonik:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, padło pytanie ze strony posłów w sprawie odmrożenia zatrudnienia i wynagrodzenia w resorcie pracy. Chcę powiedzieć, że nic takiego nie ma miejsca. Mamy natomiast do realizacji szereg nowych zadań, o których wspominała pani minister, i o których mówił koreferent, pan poseł Tadeusz Tomaszewski. Przede wszystkim chodzi o wykonanie nowego zadania, i to jako instytucja zarządzająca, czyli coś, z czym ministerstwo nie miało dotychczas nic wspólnego – Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa. Do wykonania tego zadania potrzebujemy fachowców. Z tytułu tego programu na ministerstwie pracy ciąży duża odpowiedzialność. Tłumaczy to zaplanowany wzrost wynagrodzeń.

Drugi powód, jeśli chodzi o zwiększenie zatrudnienia, to Karta Dużej Rodziny. Na realizację tego zadania udało nam się pozyskać wzrost wynagrodzeń na dwa etaty. Teraz nie pokazuje się już ilości etatów, a patrząc na zagadnienie kwotowo, mamy do czynienia, o ile się nie mylę, z kwotą 150 tys. zł. Taka kwota została przydzielona na dwa etaty. Tak wygląda sytuacja w resorcie, jeśli chodzi o zwiększenia pozycji na wynagrodzenia.

Jak widać, wzrost dokonał się tylko w związku z nowymi zadaniami. Jeżeli chodzi o zadania realizowane już wcześniej, to mamy constans, czyli tyle samo etatów i tyle samo pieniędzy. W tym zakresie nie nastąpiły żadne zmiany.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu dyrektorowi. Został zgłoszony wniosek o pozytywne zaopiniowanie tej części budżetowej. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że część budżetowa 44 – Zabezpieczenie społeczne, referowana przez panią minister Małgorzatę Barcińską i koreferowana przez posła Tomaszewskiego, została przez Komisję zaopiniowana pozytywnie.

W czwartym bloku mamy do rozpatrzenia i zaopiniowana część budżetową 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. O przedstawienie istoty tego stosunkowo prostego budżetu, jak na materię, którą się zajmujemy, proszę panią minister Bożenę Żelaznowską.

Zastępca szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Bożena Żelazowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni przedstawiciele rządu, limit wydatków dla Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na 2015 r. został określony w wysokości 29.455 tys. zł, co stanowi prawie 100% jeśli chodzi o porównanie z planem na rok 2014. Mówiąc bardzo precyzyjnie, planowany budżet jest o 3000 zł niższy niż ten, który realizujemy w roku bieżącym.

Projekt budżetu na 2015 r. w zakresie dochodów i wydatków przedstawia się następująco: dochody Urzędu w dziale 750 zaplanowano w wysokości 1000 zł…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Przepraszam, pani minister, ale te dane mamy w dostarczonych materiałach. Poza tym, są one bardzo trudne w percepcji, jeśli ktoś je wyczytuje, jedna wielkość za drugą. Myślę, że wystarczyłoby, gdyby pani skoncentrowała się na istocie budżetu, tzn. jak zmieniły się wydatki, dlaczego itd. Ewentualnie proszę przedstawić kwestie, które mogą być niejednoznaczne.

Zastępca Szefa Uds.KiOR Bożena Żelazowska:

Rozumiem, panie przewodniczący. Jeśli zatem chodzi o wydatki Urzędu, to są one porównywalne, niemal w 100%, z wydatkami poniesionymi w roku 2014. Zawierają się one w pięciu działach. Jeżeli wyrazicie państwo taką potrzebę, to mogę je szczegółowo zreferować. Jeśli nie, to powiem tylko tyle, że są one bardzo zbliżone do wydatków w roku bieżącym.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani minister. Myślę, że kwestie wątpliwe pojawią się w pytaniach posłów. Koreferentem do tej części budżetu jestem ja i w związku z tym chcę powiedzieć, że budżet Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych jest relatywnie prosty i przejrzysty. W rzeczywistości powtarza on wydatki z roku bieżącego. W moim przekonaniu, nie ma w nim żadnych kwestii, które mogłyby budzić jakiekolwiek wątpliwości i dlatego wnoszę o pozytywne zaopiniowanie tego budżetu. To tyle ode mnie. Dziękuję.

Widziałem zgłoszenie ze strony pani poseł Rafalskiej. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Nie było zgłoszenia, panie przewodniczący, ale skoro zostałam już wywołana do głosu, to zadam pani minister pytanie. Bardzo proszę o przedstawienie informacji na temat pomocy społecznej udzielanej kombatantom. Chciałabym się dowiedzieć, czy maleje liczba wniosków i jaki jest zakres udzielanej pomocy w porównaniu z minionym rokiem?

I jeszcze uwaga pod adresem osób referujących poszczególne części budżetu. Prosiłabym o to, abyście państwo odnosili się głównie do tych obszarów, w których nastąpiły zmiany, albo tych, w których został zastosowany nowy mechanizm klasyfikowania budżetu w porównaniu z rokiem bieżącym. Istotne są także te obszary, w których doszły resortowi nowe zadania. Ułatwi nam to analizowanie projektu budżetu znacznie bardziej niż podawanie szeregu liczb.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani poseł. Dołączam się do tego wniosku. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie budżetu Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych? Nie widzę. Proszę panią minister o odniesienie się do poruszonych kwestii.

Zastępca Szefa Uds.KiOR Bożena Żelazowska:

Jeżeli chodzi o pomoc publiczną w roku 2015, to wyniesie ona 10.350 tys. zł, z czego 1.200 tys. zł będzie przeznaczonych do wykorzystania przez Związek Inwalidów Wojennych. Jest to analogiczna sytuacja jak w roku 2014.

Jeżeli pani poseł sobie życzy, możemy udzielić szczegółowej odpowiedzi na piśmie. Średnia pomoc w roku bieżącym to kwota 569 zł. W 2015 r. średnią kwotę pomocy zaplanowano na 560 zł. Wniosków w tej sprawie wpływa do nas coraz więcej. Kombatanci są przede wszystkim w trudnej sytuacji zdrowotnej. Wszystkie wnioski staramy się realizować na bieżąco. Jeśli chodzi o konkrety, to pozytywnie rozpatrzono 15. 527 decyzji, a negatywnie – 1386. Odmowa była powodowana głównie przekroczeniem kryteriów dochodowych, brakiem odpowiednich dokumentów o wysokości osiąganego dochodu itd.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Informację na temat projektu budżetu Urzędu otrzymaliśmy na piśmie. Jest ona bardzo szczegółowo i precyzyjnie opracowana.

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru pozytywnego zaopiniowania tej części budżetu? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że projekt budżetu w części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych został zaopiniowany pozytywnie.

Bardzo dziękuję przedstawicielom Urzędu.

Szanowni państwo, ponieważ na godzinę 17.00 są zaplanowane głosowania, ogłaszam przerwę w posiedzeniu Komisji. Obrady wznowimy 10 minut po zakończeniu głosowań. Zanim udamy się na przerwę, odpowiem jeszcze na pytanie pani przewodniczącej. W kolejnym punkcie będziemy rozpatrywać blok dotyczący Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, budżet Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, część budżetową 63 – Rodzina, część budżetową 85 – Budżety wojewodów ogółem oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. A teraz zapowiadana przerwa.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Wznawiam obrady Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Zgodnie z tym, co ustaliliśmy przed ogłoszeniem przerwy, zajmiemy się w tej chwili rozpatrzeniem części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego: dochody i wydatki, plany finansowe, w tym Fundusz Emerytalno-Rentowy KRUS, Fundusz Prewencji i Rehabilitacji KRUS oraz Fundusz Administracyjny KRUS.

Bardzo proszę prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o przedstawienie istoty projektu budżetu na 2015 r.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Artur Brzóska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaplanowano 2015 r. kwotę dotacji w wysokości 17.565.664 tys. zł, w tym na Fundusz Emerytalno-Rentowy w kwocie 17.041.057 tys. zł, a na Fundusz Prewencji i Rehabilitacji – 287 tys. zł.

Do planu Funduszu Emerytalno-Rentowego na 2015 r. przyjęto założenie, że: średnioroczna liczba świadczeniobiorców wyniesie 1.241.800 i będzie wyższa od tegorocznej o 2,4%. Liczbę ubezpieczonych zaplanowano na poziomie 1.411.000 tys. osób i jest ona niższa od przewidywanego tegorocznego wykonania o 1,4%. Wskaźnik ściągalności skła-

dek został przyjęty na poziomie 99%. Przeciętna wysokość emerytury rolniczej w 2015 r. wyniesie 1054 zł, a renty rolniczej – 989 zł.

Planowane przychody Funduszu Prewencji i Rehabilitacji w 2015 r. mają wynieść 33.840 tys. zł, w tym z odpisu z funduszu składowego będzie to kwota 33.270 tys. zł. Planowana dotacja z budżetu państwa to kwota 287 tys. zł, wyższa o 4000 zł niż w roku bieżącym. Wzrost wynosi zatem 1,4%. Główną pozycją w wydatkach tego funduszu są świadczenia rehabilitacyjne. Odnotowujemy w tym zakresie wzrost wydatków w stosunku do bieżącego roku o 4,4%. Ze stacjonarnej rehabilitacji leczniczej za pośrednictwem KRUS skorzysta 13.300 rolników, czyli o 5,6% więcej niż w tym roku.

Przychody Funduszu Administracyjnego zaplanowano w nadchodzącym roku w wysokości 586.972 tys. zł. Jest to o 1.342 tys. zł mniej niż wynosi przewidywane wykonanie w 2014 r. Podstawowa pozycję w tym funduszu stanowią osobowe wynagrodzenia pracowników. Zostały one zaplanowane w kwocie 287.882 tys. zł, tj. na poziomie z tego roku. Planowane zatrudnienie wyniesie 6300 osób przy średnim wynagrodzeniu w wysokości 3528 zł. Obecnie w KRUS zatrudniamy ok. 270 osób niepełnosprawnych, co stanowi 4,53% ogółu zatrudnionych.

Tak przedstawiają się najważniejsze informacje jeśli chodzi o przyszłoroczny budżet KRUS. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu prezesowi. O zabranie głosu proszę pana posła Piotra Walkowskiego, który jest koreferentem do tej części budżetu.

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Szanowni państwo, praktycznie rzecz biorąc, wszystkie ważne liczby i kwoty zostały wymienione przez pana prezesa. W planowanym budżecie nie zmienia się struktura wydatków. Nie ma również żadnych innych znaczących zmian, oprócz zmieniającej się liczby beneficjentów, którzy są objęci Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Proponuję, żeby Komisja przyjęła przedstawiony projekt budżetu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję posłowi koreferentowi. Otwieram dyskusję. Kto z państwa zgłasza się głosu? Pani poseł Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie prezesie, wzrasta dotacja do KRUS. Proszę mi zatem powiedzieć, jaki będzie wzrost spowodowany mieszaną waloryzacją, kwotowo-procentową, która wiąże się z tym, że w 2015 r. mamy inny mechanizm waloryzacyjny?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę chętnych. Panie prezesie, proszę o odpowiedź na postawione pytanie.

Prezes KRUS Artur Brzóska:

Kwota na waloryzację zabezpieczona w projekcie wynosi 386.570 tys. zł.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są inne pytania do tej części budżetowej? Jeszcze raz pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Proszę powiedzieć, czy zanim pojawił się pomysł mechanizmu mieszanego, robiliście państwo jakąś prognozę w sprawie normalnej, ustawowej waloryzacji? A jeśli tak, czy jest jakaś różnica w kwotach świadczeń, która ujawniła się w związku z przyjętą inną metodą obliczania waloryzacji? Jeżeli chodzi np. o ZUS, to wiemy, że taka różnica jest i wynosi ok. 1.900.000 tys. zł więcej niż gdyby w grę wchodziła tylko waloryzacja procentowa. Jeżeli odpowiedź na to pytanie stanowi w tej chwili jakiś problem, to proszę o odpowiedź w terminie późniejszym.

Prezes KRUS Artur Brzóska:

Przeprowadzaliśmy tego typu analizy, o które pyta pani poseł, ale nie posiadam w tej chwili konkretnych danych, żeby móc precyzyjnie odpowiedzieć na zadane pytanie. Zgodnie z życzeniem pani poseł, przekażemy je pisemnie.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Czy są jakieś inne uwagi do budżetu Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego? Nie widzę. Została zgłoszona propozycja, żeby pozytywnie zaopiniować tę część projektu budżetu, czyli Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w zakresie dochodów i wydatków oraz planów finansowych Funduszu Emerytalno-Rentowego, Funduszu Prewencji i Rehabilitacji oraz Funduszu Administracyjnego. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie opiniuje część budżetową 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Dziękuję panu prezesowi i towarzyszącym mu osobom za udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Bardzo proszę o zaproszenie do sali przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Krótka przerwa, w oczekiwaniu na przybycie gości.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Wznawiam posiedzenie. Witam prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pana Zbigniewa Derdziuka, wraz z towarzyszącymi mu osobami. Przystępujemy do rozpatrzenia części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych: dochody i wydatki oraz plany finansowe dotyczące Funduszu Emerytur Pomostowych, Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz państwowej osoby prawnej – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

O zreferowanie istoty projektu budżetu w tej części proszę pana Zbigniewa Derdziuka, prezesa ZUS.

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie chcę podziękować za możliwość prezentacji przed tak szacownym gremium projektu budżetu ZUS. Część budżetowa 73 po stronie dochodów zawiera, praktycznie rzecz biorąc, dwa tytuły. ZUS ściąga jeszcze stary Fundusz Alimentacyjny, na który de facto wpływają środki przechodzące z innych systemów budżetowych, np. ze służb mundurowych. W sumie nie są to wielkie kwoty, oczywiście, jak na całość budżetu ZUS, bo wynoszą one ok. 314.000 tys. zł. Sama kwota jest, oczywiście, znacząca, ale w relacji do pozostałych pozycji raczej niewielka.

Jeśli chodzi o wydatki w części 73, to mamy standardową formułę, która mówi, że wiążą się one z ubezpieczeniami społecznymi i zadaniami, jakie w tej mierze realizujemy. Największą pozycją jest dotacja uzupełniająca. W 2015 r. jest ona planowana na 42.065.654 tys. zł, co jest kwotą znacznie wyższą niż w roku 2014. Wynika to z innej konstrukcji wdrożenia ustawy o OFE, która w bieżącym roku dała prawie 16.000.000 tys. zł dochodu.

Jeśli chodzi o część budżetową 73, to wszystko, co chciałem państwu przedstawić na początek. Zakładam, że przeanalizowaliście państwo dostarczony materiał i kwestie szczegółowe pojawią się w pytaniach.

Przechodząc do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, należy powiedzieć, że jest on częściowo zasilany dotacją z części 73, jednak główny źródłem finansowania są w tym przypadku składki. Wysokość składek na przyszły rok zaplanowano na kwotę łączną 142.750.572 tys. zł. Jest to o 6,8% więcej od p.w., czyli planowego wykonania na rok bieżący. Wszystkie założenia i przewidywane parametry wzrostu gospodarczego macie państwo w dostarczonym materiale, dlatego teraz pomijam te kwestie. Jeżeli chodzi o dotację, to wynosi ona 42.065.654 tys. zł. Ważną informacją jest to, że w przyszłym roku nie planuje się wykorzystania FRD. O ile w 2014 r. wykorzystanie FRD było na poziomie 2.500.000 tys. zł, to w 2015 r. nie planujemy skorzystania z tych środków, mimo że ten fundusz będzie cały czas zasilany. O szczegółach powiem, gdy dojdziemy do omówienia tego funduszu.

Pozostałe przychody to odprysk ustawy o OFE. Szacujemy, że będzie to kwota 3.800.000 tys. zł przekazana w związku z ukończeniem przez członków OFE wieku niższego niż 10 lat od wieku emerytalnego. Wiemy, kto jest w jakim wieku i w listopadzie zaczniemy przekazywać te dane do otwartych funduszy emerytalnych. Warto tu jednak dodać, że ostateczna kwota będzie zależała także od wyceny tych akcji na giełdzie. OFE muszą bowiem umarzać część jednostek uczestnictwa i pozyskane w ten sposób środki przekazywać do FUS. Tak wyglądają główne źródła przychodów, czyli, jak powiedziałem, składki, dotacja i środki z OFE, czyli tzw. suwak. Należy jeszcze pamiętać, że mamy do dyspozycji takie instrumenty, jak kredyty i pożyczki. Kredytów na razie nie posiadamy i nie planujemy zaciągać, a jeśli chodzi o pożyczki, to ustawa budżetowa je zabezpiecza. Gdyby wystąpiły kłopoty z płynnością, można zaciągnąć pożyczki z budżetu państwa.

Jeśli chodzi o wydatki, czyli nasze koszty, to w roku 2015 przebijemy już granicę 200.000.000 tys. zł. Żeby być precyzyjnym, podam dokładną kwotę. Na 2015 r. koszty Funduszu zaplanowano na 202.399.266 tys. zł. Jest to o 4,4% więcej niż wynosiło p.w. 2014 r. Wzrost wynika z nowych świadczeń, które zostają przez nas wyliczone, oraz częściowo z przeprowadzonej waloryzacji. Główna pozycja świadczeń pieniężnych to wydatki na renty i emerytury w kwocie 175.840.109 tys. zł. Planowana liczba emerytur i rent nie wzrośnie w jakiś istotny sposób. Zakładany wzrost to 0,8%. Przewidujemy, że 7.361.000 tys. osób wyniesie łącznie liczba uprawnionych do poboru świadczeń.

Przy wypłacie rent i emerytur uwzględniliśmy waloryzację. Jak państwo doskonale wiecie, jej mechanizm jest dość ciekawy. Waloryzacja uwzględnia podstawowe parametry dotyczące inflacji w gospodarstwach emeryckich, do tego 20% wzrostu wynagrodzenia, ale nie mniej niż 36 zł. De facto zostanie nią objęty duży procent populacji. Osoby, które mają świadczenia do 3200 zł, otrzymają po 36 zł, a te, które mają powyżej tej kwoty, otrzymają jeszcze dodatkowy procent, co w sumie da trochę więcej niż 36 zł. Wynika to z arytmetycznych obliczeń.

Jeżeli chodzi o pozostałe wydatki FUS, to oprócz emerytur i rent, o których już powiedziałem, mamy jeszcze trzeci i czwarty tytuł, czyli fundusz chorobowy i fundusz wypadkowy. W przypadku funduszu chorobowego istotna pozycja po stronie wydatków to zasiłki macierzyńskie. Pamiętajmy, że ZUS konsekwentnie realizuje politykę rządu w zakresie dzietności. W związku z tym urlopy rodzicielskie przekładają się bezpośrednio na wysokość wydatków Funduszu.

Na zasiłki pogrzebowe zaplanowaliśmy 1.250.036 tys. zł, a na świadczenia rehabilitacyjne, które w znacznej mierze znajdują się w funduszu wypadkowym, łącznie zamierzamy przeznaczyć 1.474.056 tys. zł.

Należy powiedzieć, że kosztem FUS jest również odpis na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W 2015 r. pozostanie on na takim samym poziomie nominalnym, na jakim był w roku 2014, czyli wyniesie 3.430.000 tys. zł.

Sytuacja finansowa Funduszu na koniec 2015 r. powinna wyglądać tak, że po stronie zobowiązań będziemy mieli minus 45.339.707 tys. zł. Ponadto przyjęto, że Fundusz otrzyma nieoprocentowaną pożyczkę z budżetu państwa w wysokości 5.524.145 tys. zł. Jest to wynik naszej dobrej i elastycznej relacji z ministrem finansów, który zapewnia potrzebną płynność. Nie przewiduje się również spłaty wcześniej zaciągniętych pożyczek.

Kolejny punkt, do którego chcę się odnieść, to Fundusz Emerytur Pomostowych. Przychody tego Funduszu wyniosą 243.049 tys. zł, co daje łącznie o 2,7% więcej niż w p.w. na rok 2014. Zwróćcie państwo uwagę, że w przypadku FUS rozmawialiśmy o środkach liczonych w setki miliardów złotych. W przypadku FEP mamy do czynienia z setkami milionów złotych.

Jeżeli chodzi o wydatki tego Funduszu, to w 2015 r. mogą one przewyższyć zebrane przychody, a nawet posiadane środki. Kiedy powstawał FEP, począwszy od 2009 r., w pierwszym roku otrzymał dotację, później zbierał składki i wypracował nadwyżkę. Obecnie tę nadwyżkę konsumujemy i w przyszłym roku mamy już zaplanowaną dotację wysokości ok. 7.000 tys. zł. Wynika to z faktu, że zgodnie z przepisami nie ma możliwości innego finansowania deficytu Funduszu Emerytur Pomostowych. Nie jest przewidziana możliwość zaciągania pożyczek ani kredytów, dlatego konieczna jest dotacja.

Poziom 7.000 tys. zł uważamy za bezpieczny z punktu widzenia działalności Funduszu. Planowany stan tego Funduszu na koniec 2015 r. ma wynieść minus 1.140 tys. zł.

Teraz kilka zdań na temat Funduszu Rezerwy Demograficznej. Jest to państwowy fundusz celowy. Czerpie przychody z trzech źródeł. Jest to odpis od składki na ubezpieczenie emerytalne w wysokości 0,35% podstawy wymiaru, w łącznej wysokości 1.666.206 tys. zł. Drugie źródło to przychody z tytułu prywatyzacji. Zgodnie z danymi przekazanymi przez Ministerstwo Skarbu, które odpowiada za działania prywatyzacyjne, założyliśmy, że wpływy z tego tytułu wyniosą 448.916 tys. zł. Fundusz inwestuje posiadane środki głównie w papiery skarbowe i na rynku akcji. Szacujemy, że z tego tytułu pozyskamy 491.236 tys. zł. Łącznie przychody Funduszu w 2015 r. powinny wynieść 2.606.358 tys. zł. Planowany stan Funduszu na koniec roku 2015 to 21.259.845 tys. zł.

To wszystko, co chciałem państwu przekazać, w telegraficznym skrócie, jeśli chodzi o trzy fundusze i część budżetową 73. Jednostką, która to wszystko obsługuje, jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, państwowa jednostka organizacyjna. Przychody ZUS biorą się głównie z odpisu. Jest to łączna kwota 3.430.000 tys. zł, co stanowi 1,76% wielkości Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ten wskaźnik jest najniższy w całym dziesięcioleciu.

Przychód ZUS, który również relatywnie maleje, to środki z tytułu odsługiwanych zadań. W szczytowym momencie, w latach 2010-2011, przekazywaliśmy do OFE powyżej 20.000.000 tys. zł. ZUS pobierał za to 0,8% odpisu. Teraz jest tak, że pojawiło się wiele nowych zadań, ale odpis spadł do 0,4%. Obniżyła się także suma środków, które będziemy przekazywać jako refundację. Wyniesie ona zaledwie powyżej 2.300.000 tys. zł. Oznacza to, że przychody ZUS z tego tytułu zmniejszą się w sposób znaczący, a jednocześnie przybywa zadań, bo proszę pamiętać, że teraz mamy i „suwak", i subkonta, i ewidencję 51,5% przekazanych z obligacji.

Trzeci tytuł przychodów bierze się stąd, szanowni państwo, że ZUS obsługuje wnioski komornicze. Jeśli wejdzie w życie planowana ustawa, to w nadchodzącym roku będziemy mogli pobierać mniej od tych wniosków komorniczych, które będą przekazywane w formule elektronicznej. Przypomnę, że rocznie jest to około 3 milionów zapytań. W dużej mierze są one zautomatyzowane.

Jeśli chodzi o nasze koszty, to łącznie z amortyzacją planujemy je na poziomie o 1,4% większym niż w roku bieżącym, jeśli chodzi o planowe wykonanie. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę plan na rok 2014, który zostanie wykonany na poziomie niższym niż to zakładano, to koszty w przyszłym roku znajdą się praktycznie na takim samym nominalnym poziomie, jak w roku bieżącym.

Podstawowa pozycja po stronie kosztów to wynagrodzenia, które są planowane na poziomie 2.106.000 tys. zł. Koszty usług obcych są przewidywane niższe niż wykonanie w roku 2014 o 1,7%. Jest to głównie zasługa przeprowadzonego przetargu na usługi pocztowe oraz zmieniającej się struktury przekazywania pieniędzy emerytom. Coraz więcej świadczeń realizujemy w drodze bankowych przelewów. W ogłoszonym przez nas przetargu zwyciężyła firma, która realizuje przekazy za 0 zł. Ich zarobek pochodzi z tzw. osadu od przekazywanych kwot.

Jeśli chodzi jeszcze o wydatki z tytułu usług pocztowych, to o ile w 2014 r. nie było informacji o stanie konta, to będzie ona realizowana w roku 2015. Dodatkowo dochodzą także koszty wszelkich innych usług, np. związanych z energią, bo, jak wiadomo, nie są one raczej obniżane. Łącznie, koszty nie powinny być wyższe niż w obecnym roku.

Kilka słów na temat wydatków inwestycyjnych. ZUS realizuje głównie zadania inwestycyjne z zakresu informatyki. Chodzi o zakup odpowiednich licencji oraz inwestycje dotyczące usług informatycznych. Umowa zawarta na realizację ustawy – w związku ze zmianami w OFE – jest tak skonstruowana, że płatność z tytułu jej realizacji nastąpi właśnie w 2015 r. Płacimy za zakończone dzieło, a ostateczne przeliczenie środków nastąpi dopiero w marcu 2015 r. i dlatego płatność obciąży przyszłoroczny budżet.

Jeżeli chodzi o sytuację finansową ZUS, to nasze przychody są niższe niż ponoszone wydatki. Płynność ZUS jest zachowana tylko dzięki temu, że w latach ubiegłych zrealizowaliśmy znaczne oszczędności i w ciągu ostatniego roku również zaoszczędziliśmy

znaczną część budżetu. Patrząc na sprawę długofalowo, należy stwierdzić, że płynność ZUS zostanie zagrożona, o ile nie nastąpi wzrost odpisu z FUS.

To wszystko z mojej strony. Jeśli będą pytania, chętnie na nie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu prezesowi. O przedstawienie koreferatu do tego wystąpienia proszę panią poseł Katarzynę Mrzygłocką.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam cztery pytania do pana prezesa Derdziuka, ale nim je zdam, chciałabym wcześniej powiedzieć kilka słów na temat projektu budżetu.

Przychody Funduszu będą o 6,8% wyższe od przychodów w roku 2014. Wpływy ze składek na ubezpieczenia społeczne oszacowano na kwotę 142.750.572 tys. zł. Przychody będące refundacją z tytułu przekazania składek do OFE mają wynieść 2.722.858 tys. zł. W tej pozycji występuje znaczny spadek przychodów, ale jest to konsekwencją spadku liczby osób, które pozostały w OFE. Dotacja do FUS z budżetu państwa ma wynieść 42.065. 654 tys. zł. Kwota dotacji będzie o 38,5% wyższa niż w 2014 r. Wzrost dotacji to efekt mniejszych wpływów z OFE niż planowano w 2014 r. W przyszłym roku nie zakłada się wykorzystania środków Funduszu Rezerwy Demograficznej do uzupełnienia FUS. Pozostałe przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych to środki zgromadzone na kontach OFE od ubezpieczonych, którym pozostało 10 i mniej lat do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Planowane wydatki na świadczenia pieniężne mają wynieść 196.802.103 tys. zł. Koszty świadczeń emerytalno-rentowych to 175.840.109 tys. zł. Pozostałe świadczenia to kwota 20.961.994 tys. zł. Wysokość odpisu na działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określono na kwotę 3.430.000 tys. zł, czyli dokładnie tyle samo, co w 2014 r.

Przewiduje się, że Fundusz otrzyma w 2015 r. nieoprocentowaną pożyczkę z budżetu państwa w wysokości 5.524.145 tys. zł. Jednocześnie nie zakłada się zwrotu do budżetu państwa pożyczek otrzymanych w latach 2009-2014 w wysokości łącznej 39.801.886 tys. zł.

Jeżeli chodzi o przychody Funduszu Emerytur Pomostowych, zaplanowano je w łącznej kwocie 243.049 tys. zł. Przywiduje się, że koszty działalności tego Funduszu w 2015 r. wyniosą 475.390 tys. zł. W związku z rosnącą liczbą osób pobierających emerytury pomostowe, przy utrzymującej się na tym samym poziomie liczbie osób, za które są odprowadzone składki, zaplanowano, że od roku 2015 Fundusz uzyska dodatkowe środki z budżetu państwa. Mówił o tym pan prezes w swoim wystąpieniu. Kwota dotacji to 6.538.000 tys. zł.

Kilka słów na temat Funduszu Rezerwy Demograficznej. Zakładane przychody tego Funduszu to 2.606.358 tys. zł, w tym 1.666.206 tys. zł przychodów z tytułu odprowadzania części składki na świadczenia emerytalne, liczonej w wysokości 0,35% podstawy wymiaru tejże składki. Środki z prywatyzacji mienia Skarbu Państwa wyniosą 448.916 tys. zł. Pozostałą część przychodów będą stanowić przychody pochodzące z inwestowania posiadanych środków w łącznej kwocie 491.236 tys. zł. Na wydatki Funduszu składają się tylko koszty bieżącego zarządzania, które są planowane w wysokości 1.190 tys. zł.

Jeżeli chodzi o budżet Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to przychody ogółem Zakładu są planowane w wysokości 4.000.000 tys. zł, to jest o 0,9% mniej w porównaniu do roku 2014. Koszty działalności bieżącej ZUS, wraz z amortyzacją według stawek, mają wynieść ponad 4.000.000 tys. zł. W porównaniu do bieżącego roku jest to więcej o 1,4%. Koszty usług obcych to 1,7% więcej niż w 2014 r., a na działalność inwestycyjną przewiduje się budżet większy o 28,7%.

Mam do pana prezesa kilka pytań. W jaki sposób reforma OFE wpłynie na sytuację finansową FUS w 2015 r.? Jaki jest stan zadłużenia FUS z tytułu kredytów i pożyczek? Czy istnieją plany zredukowania tego zadłużenia? Jak przedstawiają się długookresowe prognozy kondycji finansowej FUS? Czy przewidujecie państwo, że deficyt Funduszu będzie się pogłębiał? I wreszcie, czy brak wzrostu odpisu z FUS, kolejny rok z rzędu, nie wpłynie w niekorzystny sposób na funkcjonowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w 2015 r.? Proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję pani poseł koreferent. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy do głosu zapisał się pan przewodniczący Stanisław Szwed. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Będę kontynuował wątek rozpoczęty przez panią poseł Mrzygłocką. Chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie, jaki jest prawdziwy stan finansów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych? W tej chwili mamy zwiększoną dotację z budżetu państwa do kwoty 44.000.000 tys. zł z kwoty 28.000.000 tys. zł, czyli aż o 16.000.000 tys. zł. Przewidywany deficyt na koniec 2015 r. ma osiągnąć poziom 45.000.000 tys. zł. Dodatkowo są jeszcze pożyczki zaciągnięte w latach 2009-2014, które mają być umorzone, w kwocie łącznej ok. 40.000.000 tys. zł. Jak w świetle tego wszystkiego wygląda rzeczywisty stan finansów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych? Mam nadzieję, ze pan prezes wyjaśni nam tę kwestię. Z przytoczonych danych wynika bowiem, że mamy do czynienia albo z potężnym niedoborem środków, albo poszczególne pozycje zostały tak rozpisane, że nie można się zorientować o co chodzi. To moje pierwsze pytanie.

Druga kwestia dotyczy zagadnienia waloryzacji emerytur. W przyszłorocznym budżecie jest planowane na ten cel 2.800.000 tys. zł. Jeśli chodzi o ostatnie lata, to jest to chyba jedna z niższych waloryzacji, ale prosiłbym, żeby pan prezes przypominał Wysokiej Komisji, jakie były kwoty waloryzacji w latach poprzednich.

I wreszcie, trzecie pytanie. Pan prezes wspomniał o zagrożeniu płynności finansowej ZUS. Z tego, co pan powiedział, wynika, że ZUS utrzymuje się na powierzchni tylko dzięki działaniom podjętym wcześniej. Chciałbym się dowiedzieć, czy ZUS występował o zwiększenie odpisu? Dlaczego nie znalazło to odzwierciedlenia w budżecie? Jakie jest rzeczywiste zagrożenie dla dalszego funkcjonowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych? Czy ta sytuacja może spowodować jakieś duże perturbacje w działalności ZUS?

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję panu posłowi. Wydaje mi się, panie prezesie, że najpierw zbierzemy wszystkie pytania i dopiero wtedy udzieli pan na nie odpowiedzi, po tym, jak wyczerpiemy listę pytających.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Bardzo proszę, panie przewodnicząca. Jeśli pani uważa, że tak jest efektywniej, to ja się dostosuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Pani poseł Elżbieta Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Kluczowe pytanie już padło. Dotyczy ono wyniku finansowego. Przypominam, chodzi o 39.801.886 tys. zł pożyczki, 45.339.705 tys. zł deficytu, 5.524.145 tys. zł – możliwość zaciągnięcia kolejnej nieoprocentowanej pożyczki w roku bieżącym, co sprawi, że łączna kwota pożyczek przekroczy 45.000.000 tys. zł.

W tej chwili chciałabym, aby pan prezes ZUS odniósł się do kwestii zwiększonej dotacji. Ma ona wynieść 42.065.654 tys. zł, co oznacza wzrost o 38,5% w porównaniu do roku 2014. Oprócz tego prosiłabym także o podanie kosztu urlopów rodzicielskich. Są to nowe zadania. Interesuje mnie, jaka kwota wchodzi w grę, jakie macie państwo prognozy w tym zakresie?

Prosiłabym również o przybliżenie kwestii wypłat z subkonta OFE w przypadku osób zmarłych. Jaka jest skala tych wypłat? Czy zgłaszają się spadkobiercy, czy państwo posiadacie w ogóle jakąś wiedzę na ten temat, o jakie kwoty chodzi i czy jest to zawarte w prognozie na 2015 r.?

W ubiegłym roku pytałam o to, jak wygląda etap rozliczania z OFE. W otwartych funduszach emerytalnych pozostało jednak więcej osób niż państwo oczekiwaliście. Nie mogłam doszukać się w budżecie karnych odsetek za nieprzekazanie w całości składek w zeszłym roku. Być może one są, ale nie potrafiłam ich znaleźć. W 2013 r. była to kwota ponad 200.000 tys. zł, czyli bardzo duża. W poprzednim roku powiedzieliście mi państwo, że podana kwota wynikała z porządkowania tej sfery i że wiązało się to z przepro-

wadzaną informatyzacją. Chciałabym wiedzieć, czy ten proces został już zakończony? Interesuje mnie również kwestia, na czym polegają oszczędności poczynione przez ZUS, z czym to się wiąże, czy przypadkiem nie oznacza pogorszenia jakości obsługi, zwolnień pracowników lub obniżania poziomu wynagrodzeń?

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Pani poseł Beata Mazurek, bardzo proszę.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie prezesie, pod koniec pańskiej wypowiedzi usłyszeliśmy informację, że jeśli w dłuższej perspektywie ZUS nie otrzyma zastrzyku finansowego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to może być źle. Chciałabym, żeby pan doprecyzował, co, pańskim zdaniem, znaczy dłuższa perspektywa? Poza tym chciałbym wiedzieć, czy jeśli nie będzie wsparcia z FUS, to przestaniecie wypłacać emerytury i renty? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Pan przewodniczący Janusz Śniadek, bardzo proszę.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam jedno pytanie do pana, panie prezesie. Chodzi mi o określenie proporcji pomiędzy przeciętnym, nowo przyznanym świadczeniem z roku 2013 do tej samej kategorii z pierwszego półrocza bieżącego roku. Jaki jest poziom i stosunek świadczeń ubiegłorocznych do tych, które zostały przyznane w pierwszym półroczu tego roku? Rozumiem, że dane za pierwsze półrocze państwo już posiadacie.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie prezesie, proszę o odpowiedzi na zadane pytania.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o skutek, jaki niesie ze sobą reforma OFE – pytała o to pani poseł Mrzygłocka – to w roku 2014 mieliśmy zaplanowane przychody na poziomie 16.000.000 tys. zł. Składały się na nie trzy osobne źródła. Pierwsze, to gotówka przekazana 3 lutego w kwocie ok. 1.600.000 tys. zł. Druga pozycja to pieniądze pochodzące z obligacji kolejowych, myślę że tak można to określić, albo z Funduszu Drogowego. Zapadły one we wrześniu i w październiku i zostały już przekazane. Należy jednak pamiętać, że część pieniędzy z OFE zapada dopiero w 2020 i w 2022 r., z tym że pożytki od nich będą przekazywane co roku. I wreszcie, trzecia pozycja po stronie przychodów to „suwak". Łącznie wszystko planowaliśmy na kwotę 16.000.000 tys. zł. Wiemy już, że nie będzie to taka kwota i dlatego brakująca część zostanie uzupełniona pożyczką. W przyszłym roku tego przepływu już nie będziemy mieli. Był on jednorazowy. Oznacza to, że dotacja stanie się substytutem dla tegorocznych środków z OFE. W poprzednich rocznikach dotacja również była na poziomie ok. 40.000.000 tys. zł. Ten rok jest wyjątkowy, dotacja zmniejszyła się do ok. 30.000.000 tys. zł. Ale stało się tak tylko dlatego, że dysponowaliśmy środkami z OFE. W tej chwili mamy taką sytuację, że wpływy z OFE staną się w miarę regularne. W przyszłym roku będzie to ok. 3.800.000 tys. zł z tzw. suwaka. Część, pierwsza transza nastąpi 12 listopada i będą to środki tych osób, którym pozostało mniej niż 10 lat do emerytury. Wspominała o tym pani poseł Mrzygłocka.

Odpowiadając na pytanie pani poseł sprawozdawcy, należy jeszcze powiedzieć, że to działanie niesie ze sobą jeszcze inny skutek. Jest on taki, że spadną koszty refundacji do OFE. W tym roku wyniosły one ponad 8.000.000 tys. zł, w przyszłym roku będzie to 2.700.000 tys. zł. ZUS był naturalnie przygotowany na różne scenariusze, w zależności od tego, ile osób wybierze OFE. Jak wiemy, ostatecznie w OFE zostało 2570 tys. osób i dlatego ta kwota jest taka, a nie inna. Inaczej mówiąc, jest to skutek reformy OFE.

Na następne pytania postaram się odpowiadać po kolei. Drugie pytanie dotyczyło kredytów i pożyczek. Jeśli chodzi o pożyczki, to ich historia sięga roku 2009. Łączna wartość pożyczek na koniec 2015 r. będzie wynosiła 44.676.031 tys. zł, przy czym w roku 2015 planujemy pożyczkę w kwocie 5.524.145 tys. zł. Ta pozycja jest wpisana do budżetu,

ale trzeba pamiętać, że zaplanowanie wydatków w kwocie ponad 200.000.000 tys. zł z wyprzedzeniem czternastomiesięcznym jest obarczone określonym błędem. Każdy jeden procent błędu to kwota 2.000.000 tys. zł. Sama pożyczka, jako taka, to naturalny mechanizm bilansujący. Jest to instrument niezwykle elastyczny, który pozwala ministrowi finansów gwarancję realizacji zadań wynikających z ustawy o Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, czyli wypłatę należnych świadczeń.

Jeżeli chodzi o kredyty, to ich w tym roku nie mamy i nie planujemy ich zaciągać. Pożyczka, środki z OFE i dotacja, której harmonogram jest realizowany w porozumieniu z ministrem finansów, pozwalają w całości sfinansować zadania ZUS, tym bardziej że ściągalność składek następuje zgodnie z planem, a nawet jest lekko powyżej. Świadczy to o niezłej kondycji gospodarki, bo, jak wiadomo, składki są naliczane od ilości zatrudnionych i wysokości otrzymywanych przez nich świadczeń.

Trzecie pytanie dotknęło kwestii planów długoterminowych. Jak państwo wiecie, ZUS przygotowuje prognozę długoterminową. Jest ona robiona co trzy lata na okres pięćdziesięciu lat. W tej chwili mamy wyznaczony horyzont 2060 r. Wszystkie dane, jakie państwo analizowaliście podejmując m.in. decyzje o podwyższeniu wieku emerytalnego i o zmianach w OFE, wszystkie związane z tym uzasadnienia zostały przygotowane w oparciu o model, którym posługuje się ZUS. Na tej podstawie oparto się także, kiedy eliminowano wcześniejsze emerytury. Pamiętajmy, że ustawa w tej sprawie to 2008 r., natomiast początki jej realizacji to rok 2009. Drugi ważny krok to podwyższenie wieku emerytalnego. Wpłynęło ono na równowagę pomiędzy osobami płacącymi składkę i tymi, które korzystają ze świadczeń. Trzeci element to reforma II filaru. ZUS przejął nowe zadania w postaci wypłaty emerytur dożywotnich. Kiedyś miały one swoją nazwę, dziś są realizowane przez ZUS i nie ma potrzeby tworzenia dodatkowego bytu, czyli zakładów emerytalnych, które pobierałyby odpowiednie opłaty. To wszystko oznacza niższe bieżące obciążenie budżetu deficytem.

Z drugiej strony, w ramach bilansu Funduszu mamy część zadań związanych z polityką prorodzinną. Kiedyś stworzyliśmy model, który pozwolił nam wyliczyć, jak bardzo opłacalna jest polityka prorodzinna. Dziś mamy oczywiście koszty z tego tytułu, chociażby związane z urlopami, które doraźnie pogarszają deficyt, ale poprawiają one i to znacznie sytuację na przyszłość. Wszystko, o czym mówię, a więc prognozy uwzględniające sytuację demograficzną i parametry makroekonomiczne, wskazują, że deficyt FUS, jako saldo roczne, będzie w 2060 r. na poziomie 2,89 PKB. Tak wynika z naszych szacunków. Tak trzeba te wielkości odnosić. Jeżeli podajemy wszystkie dane w stosunku do PKB, to, według przyjętych założeń makroekonomicznych, nie powinny one wzrastać w całym okresie do 2060 r. Najlepsza sytuacja ma być w roku 2041. Wiem, że teraz trudno prognozować, co będzie za kilkadziesiąt lat, ale demografia w takim horyzoncie czasowym jest dość przewidywalna. Każda z osób, które dziś żyją, jako statystyczny emeryt powinna dożyć do wieku osiemdziesięciu lat. Jest to niewątpliwie duże osiągnięcie demograficzne, ale odkłada się ono w bilansie Funduszu. Sytuacja jest więc całkiem przewidywalna i stabilna.

Luka w finansowaniu, wyrażana jako procent PKB, nie będzie rosła, powinna natomiast spadać aż do 2041 r., a następnie powróci do prawie 2%, dokładnie będzie to 1,99% w roku 2057. Zdaję sobie sprawę, że tego typu wyliczenia brzmią jak wróżba, ale proszę mi wierzyć, że matematycy i aktuariusze potrafią przygotować takie analizy. Specjaliści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są szczególnie biegli w tym zakresie.

Czwarte pytanie pani poseł Mrzygłockiej mogło dla części państwa zabrzmieć dramatycznie. Czy przewidujemy, że deficyt Funduszu będzie się pogłębiał? W moim wystąpieniu powiedziałem mniej więcej tyle, i tak to należy rozumieć, że jeżeli spojrzymy na wydatki FUS w 2010 r., to zauważymy kwotę ok. 150.000.000 tys. zł. W 2015 r. ma to być ponad 202.000.000 tys. zł. De facto odpis na FUS w latach 2013, 2014 i 2015 jest cały czas taki sam. W ujęciu procentowym spadł on z wielkości powyżej 2% do poziomu 1,76%. Oznacza to tyle, że w kolejnych latach, ale jeszcze nie w tym roku ani nie w przyszłym, a prawdopodobnie także jeszcze nie w 2016, procentowy spadek w relacji do obsługiwanych środków nie będzie mógł być trwale utrzymany. Na koncie ZUS znajdują się środki w wysokości kilkuset milionów złotych, a niedobór, jaki sfinansowaliśmy z tych

oszczędności, to ok. 440.000.000 tys. zł za ten rok i za przyszły rok. Tyle, mniej więcej, wynosi deficyt. Na rok 2014 planowaliśmy deficyt w wysokości ok. 240.000 tys. zł, a ostatecznie wyniesie on ok. 177.000 tys. zł. Oszczędności, o które pytano, zostały poczynione częściowo na usługach pocztowych i usługach energetycznych, a także na przetwarzaniu danych. W 2010 r. za usługi ZETO płaciliśmy 200.000 tys. zł, a dziś płacimy 106.000 tys. zł. Wynika to faktu, że część zadań przejęliśmy do siebie.

Podsumowując, procentowy odpis ZUS, jako procent FUS, powinien wynosić ok. 2%. Jest to bardzo dobry rezultat, bo jeśli spojrzymy na różne inne programy, to okaże się, że 2% świadczy o działaniu niezwykle efektywnym. Inne instytucje mają ten procent trochę większy. Nie naszą rolą jest ich recenzowanie, ale pokazuję tylko, jak dużą i sprawną organizacją jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych. To tyle jeśli chodzi o pytania zadane przez panią poseł Mrzygłocką.

Kolejne pytania zadawał pan poseł Szwed. Pytanie dotyczące sytuacji finansowej. Jak już częściowo wyjaśniłem, Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, bo on jest tutaj głównym podmiotem, jest finansowany ze składek. Praktycznie składki rosną proporcjonalnie, jak wydatki. Luka jest stała z powodów demograficznych i strukturalnych, które wpływają na wysokość świadczeń i składek. Wspomniana luka jest uzupełniana przez dotację, która pozostaje w stałym procencie jeśli chodzi o jej relację do środków Funduszu. Oprócz dotacji występują także pożyczki. Ich łączna kwota, to, jak już mówiłem, ponad 44.000.000 tys. zł. Zwiększają one deficyt sektora finansów publicznych i stanowią de facto alternatywę dla dotacji. Jeśli jednak spojrzymy na łączną sumę, jaka płynie ze wszystkich strumieni zasilających ZUS, to od wielu lat sytuacja jest pod tym względem stabilna i przewidywalna.

Trzeba jednak zaznaczyć, że gdyby nie działania rządu, bo ZUS jest tylko wykonawcą polityki, to sytuacja Zakładu prawdopodobnie pogarszałaby się. Na razie jest ona stabilna i poziom deficytu w wysokości ponad 30% jest wielkością stałą. Wbrew wszystkim różnym prognozom sytuacja Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest więc od wielu lat taka sama. Oznacza to, że również w przyszłości będzie potrzebna dotacja. Bardzo wyraźnie podkreślił ten fakt także raport NIK. Nie ma innej możliwości. Powody demograficzne sprawiają, że nie da się zastąpić niedoboru w inny sposób. Ewentualne podniesienie składek byłoby nieefektywne z punktu widzenia interesów gospodarczych naszego kraju. Deficyt jest dokładnie taki, jak opisany w planie finansowym. Występujący niedobór jest pokrywany z dotacji, a zobowiązania głównie wynikają z tytułu zaciągniętych pożyczek.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące waloryzacji, to chciałbym powiedzieć, że – jak wiadomo – zależy ona od kształtowania się parametrów makroekonomicznych. Rząd podejmuje działania, które można by określić jako „proemeryckie". Pamiętajmy, że waloryzacja w roku 2012 była kwotowa i wyniosła 71 zł, ale wtedy była znacznie wyższa inflacja. Podana kwota to jakby średnia dla wszystkich świadczeń emerytalnych. W tym roku, Bogu dzięki, inflacja jest niska. Nasze środki nie tracą na wartości. Mam na myśli dochody. Siła nabywcza w przypadku niektórych produktów koszyka inflacyjnego nawet rośnie. Historycznie rzecz biorąc, waloryzacje bywały bardzo różne. W 2006 r. było to np. 6,2%. W tym roku waloryzacja byłaby na poziomie 1,1%, co od świadczenia minimalnego w wysokości 844,45 zł dałoby kwotę niewielką. Proponowane 36 zł daje od minimalnego świadczenia powyżej 4%. Jeżeli chodzi o waloryzację, należy jeszcze pamiętać, że wynagrodzenia nie rosną w takim tempie, jak waloryzacja dla tej grupy społecznej, co potwierdza tezę, że polityka obecnego rządu ma charakter prosenioralny.

Kwestia dotycząca zagrożeń i perturbacji w działalności ZUS. Przez ostatnie cztery, pięć lat, w związku z reformowaniem systemu Zakład otrzymał cały szereg nowych zadań. Udało się im sprostać, m.in. dzięki temu, że przeprowadziliśmy intensywną informatyzację. Podam przykład. ZUS otrzymuje zapytania komorników. Kilka lat temu liczba zapytań wyniosła ok. milion rocznie. Dziś zapytania komorników o dochody emeryckie to 3 miliony rocznie. Dzięki utworzeniu ośmiu centrów obsługi spraw komorniczych i przeprowadzonej informatyzacji ZUS z powodzeniem obsługuje napływające zapytania – 97% w ciągu jednej doby, a dodatkowo pracuje przy tym o 1/3 pracowników ZUS mniej niż uprzednio. Jest to wynik wprowadzonej specjalizacji.

Perturbacje, o które, jak się domyślam, pytał pan poseł, biorą się głównie z zamrożenia funduszu wynagrodzeń. Nowe zadania, takie jak OFE lub podwyższenie wieku emerytalnego, jesteśmy w stanie realizować dzięki lepszej organizacji pracy, większej efektywności pracowników i wykorzystaniu automatyzacji narzędzi. W tym miejscu podziękowania dla Wysokiej Komisji. Państwo się bowiem również do tego przyczyniliście, wprowadzając projekt poselski, który przewidywał możliwość podpisania decyzji waloryzacyjnych w formie elektronicznej. Wyeliminowało to bardzo znaczne obciążenie naszych pracowników. Obecnie nie trzeba już pieczętować i podpisywać 7,5 mln decyzji. Automatycznie właściwy dokument generuje system. Tego rodzaju działania udało się wdrożyć m.in. także dzięki dobrej współpracy z parlamentem.

Wracając jednak do ewentualnego zagrożenia, należy powiedzieć, że sytuacja wygląda tak, o czym zresztą piszemy w przygotowanym materiale, że niektóre rynki pracy zmieniają się w sposób istotny. Jeden z dwóch najbardziej kluczowych to rynek informatyki. Mając jednak zamrożone wynagrodzenia dla pracowników od pięciu lat, ZUS nie jest w stanie utrzymać odpowiednio przygotowanych ekspertów. Ostatnio mieliśmy do czynienia z sytuacją, że kilku administratorów jednego z ważnych systemów, ale nie podstawowego, zostało kupionych przez inny podmiot. Zaoferowano im 50% przebicie dotychczasowego wynagrodzenia. My mogliśmy co najwyżej zaoferować kilka procent, ale nie pięćdziesiąt.

Drugi ważny rynek to rynek usług lekarskich. ZUS posiada ok. 800 lekarzy. Średnia ich wieku przekracza 60 lat. Prawda jest taka, że tylko dzięki aktywności lekarzy -emerytów wiele zadań ZUS może być w ogóle realizowanych. Trzeba w tym miejscu powiedzieć, że dzieje się to w sposób zadowalający klienta. ZUS regularnie bada poziom satysfakcji i sposób realizacji nałożonych zadań.

Podsumowując, główne perturbacje w naszej pracy to skutek zamrożenia funduszu wynagrodzeń. Nowe zadania są zaś realizowane dzięki dobrej organizacji pracy i wykorzystaniu nowoczesnych technologii.

Jeżeli chodzi o dotację – pytała o to pani poseł Rafalska – to, jak już powiedziałem, jest ona wyższa, gdyż nie będzie dotychczasowych, tegorocznych przychodów z OFE. Wcześniejszy podział wyglądał z grubsza tak: dotacja 30.000.000 tys. zł, przychody z OFE 16.000.000 tys. zł. Teraz mamy z dotacji 42.000.000 tys. zł i prawie 3.800.000 tys. zł z OFE.

Jeśli chodzi o koszt urlopów rodzicielskich, to planujemy wykonanie w roku 2014 na poziomie 2.510.000 tys. zł, ale w roku 2015 będzie to już 3.019.000 tys. zł. Szczerze powiem, że jako prezesa ZUS cieszy mnie taka sytuacja. Jest to bowiem szansa, że za 25 lat bilans Funduszu będzie się prezentował lepiej niż teraz. ZUS wspiera dzietność w kraju i szanuje wybory Polaków. Są to wolne wybory, dzięki temu, że przed ćwierćwieczem odzyskaliśmy demokrację.

Kwestia subkonta i rozliczania z OFE. ZUS obsługuje pieniądze, które podlegają dziedziczeniu. Dokonywane wypłaty z tego tytułu będą rosły. O ile w 2014 r. planujemy p.w. na poziomie 200.000 tys. zł, to już w roku 2015 spodziewam się wykonania w kwocie 436.000 tys. zł. Jest to wypłata w gotówce. W kolejnych latach spodziewamy się następnych wzrostów. Pamiętać jednak trzeba, że jeśli zmarły wcześniej osoby płacące składkę, to mechanizm działa tak, że połowa jest dopisywana do subkonta, a połowa jest wypłacana. Jeśli chodzi o kolejne roczniki, które płaciły składkę do II filaru, to rośnie coraz bardziej populacja osób, które wnoszą składki, ale nie dożywają wieku emerytalnego, kiedy mogłyby skorzystać z tych pieniędzy. Pamiętajmy jeszcze, że tam mamy 36 miesięcy w okresie po przejściu na emeryturę.

Pytanie dotyczące karnych odsetek i rozliczenia z OFE. Jak zapewne państwo zauważyliście, w naszym sprawozdaniu finansowym za rok 2013 po raz pierwszy udało nam się osiągnąć sprawozdanie bez zastrzeżeń. Stało się tak, ponieważ wdrożyliśmy system ewidencji kont i funduszy, co oznacza, że ZUS jest w stanie dokładnie wszystko policzyć. Faktycznie rzecz biorąc, „wyprowadziliśmy” wszystkie koszty. Bieżących kosztów nie ma. Pieniądze, które wpłaciliśmy w 2013 r., stanowiły, można powiedzieć, ostatnie „sprzątanie”. Pamiętajcie państwo, że odnaleźć, np. dane z 1999 r. lub z 2003 r., jeśli teraz część firm już nie istnieje, a dane miały tylko formę papierową, jest rzeczą niezwykle trudną. ZUS tego dokonał w znaczącym stopniu. Na zapas przeznaczyliśmy jeszcze na to dodat-

kowe środki w wysokości ok. 30.000 tys. zł. Obawiam się jednak, że będzie bardzo trudno te środki komukolwiek przekazać, gdyż może się np. okazać, że istnieje jakaś firma, w której pracował jakiś Jan Kowalski, ale skoro nie dysponujemy jego numerem PESEL, to nie zweryfikujemy, czy jest to rzeczywiście ten Kowalski, o którego nam chodzi.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Czy te środki są ewidencjonowane na koncie konkretnej osoby?

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

To są odsetki, które przekazujemy przy przekazaniu składki. Jeśli nie wiemy, o którego obywatela chodzi, bo kilku ma takie same nazwiska, to ZUS tych środków nie przekaże. My możemy przekazać środki tylko osobie uprawnionej. Jeśli chodzi o odsetki bieżące, to praktycznie w ZUS one nie występują. Jeśli już, to jest zaledwie kilka tysięcy złotych w skali roku. To tyle, jeśli chodzi o to zagadnienie.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące niższych kosztów, to informuję Wysoką Komisję, że w ZUS nie było zwolnień. W tym roku dostosowaliśmy jedynie system zatrudnienia do specyfiki poszczególnych lokalizacji. Wynika to z faktu, że stworzyliśmy nowe Centrum Obsługi Telefonicznej w Miastku. Wcześniej, w roku ubiegłym, takie samo centrum otworzyliśmy w Węgrowie, w Mińsku Mazowieckim i w Grudziądzu.

Oszczędności, jak już wspominałem, poczyniliśmy głównie na usługach pocztowych i dzięki przetargom związanym z przelewami środków. Udało nam się, przy współpracy z Pocztą Polską, nakłonić więcej emerytów do założenia rachunków bankowych. Kolejne źródło oszczędności przyniósł przetarg na usługi energetyczne dla czterech regionów, a więc praktycznie dla całej Polski. Pozytywnie dla naszych finansów zakończyło się przejęcie przetwarzania z ZETO do ZUS. Dało nam to znaczne oszczędności.

Kolejne pytanie, pana posła Śniadka, dotyczyło wysokości emerytur. Wysokość przyznanej emerytury w 2013 r. wynosiła 1865,51 zł, a w roku bieżącym 1863 zł. Jak widać, nie nastąpił wzrost. Tak przedstawiają się dane przeliczone według nowych zasad. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę stare zasady, to zauważymy istotną różnicę. W pierwszym półroczu 2013 r. było to 3085 zł, czyli o jakieś 1200 zł więcej. W 2014 r. kwota wyliczana według starych zasad, przypominam, że chodzi o kwotę bazową 24% i staż 25 lat, za okres składkowy 1,3, nieskładkowy 0,7, wyniosła 3087 zł. Pamiętajmy, że w przypadku wielu osób można wyliczać świadczenie wariantowo, co pozwala im wybrać sposób przeliczenia: nowy lub stary. Naturalnie większość wybiera stary sposób, który jest po prostu korzystniejszy z ich punktu widzenia. Wydaje mi się, że to wszystkie pytania, które padły, a przynajmniej te, które zdołałem zanotować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu prezesowi. Udzielam głosu pani poseł Katarzynie Mrzygłockiej.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wnoszą o pozytywną opinię Komisji do tej części projektu budżetu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji?

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Mam jeszcze jedno pytanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo mocno mnie niepokoi i uważam za mankament pańskiej prognozy to, że wiąże pan przyszłość przychodów ZUS wyłącznie z demografią. Naprawdę przychody ZUS zależą przecież od ilości ludzi pracujących w formule, która jest „ozusowiona". Zabrakło mi ewidentnie odniesienia się w przedstawionych prognozach do procesów, które zachodzą bardzo dynamicznie na rynku pracy. Mam na myśli formy zatrudnienia i wszystkie niedobre zdarzenia, które dzieją się w związku z tym. Tym bardziej że stanowią one w tej chwili przedmiot dyskusji i debat w Sejmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, ZUS przygotowując prognozy, uwzględnia wszystkie parametry makroekonomiczne. Mówiłem o pewnej relacji do PKB uznając, że demografia jest istotna, ale poziom zatrudnienia, bezrobocie, ilość osób aktywnych zawodowo, wysokość składek itd. – to wszystko są bardzo istotne elementy. Obserwujemy bacznie trendy pojawiające się na rynku pracy. Mamy świadomość, że ludzie wybierają różne formy zatrudnienia. Dyskutowane aktualnie w Sejmie kwestie związane z oskładkowaniem umów zleceń lub wynagrodzenia pobieranego z tytułu zasiadania w radach nadzorczych oceniamy jako rozwiązania pozytywne. Nasze prognozy są jednak przygotowane zgodnie z obecnym stanem prawnym. W innym przypadku musielibyśmy wprowadzić zbyt wiele zmiennych. Każdy z możliwych wariantów ma sporządzoną swoją analizę wrażliwości w zależności od poziomu zatrudnienia, wysokości inflacji, poziomu wynagrodzenia itd. Za każdym razem otrzymane parametry są odmienne. W tej chwili odnosimy się tylko do scenariusza bazowego, zgodnie z którym przygotowuje się prognozę czteroletnią Ministerstwa Finansów i zgodnie z którym opracowuje się plan konwergencji, który Polska stosuje w ramach procedury nadmiernego deficytu. Jak do tej pory prognozy ZUS, jeśli chodzi o trafność, są bardzo precyzyjne. Jestem bardzo dumny z mojego zespołu. 194.000.000 tys. zł na ten rok zaplanowaliśmy niezwykle dokładnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu prezesowi. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania tej części projektu budżetu? Został zgłoszony sprzeciw z sali. W związku z powyższym, poddaję pod głosowanie blok siódmy, część budżetową 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w tym plany finansowe Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Emerytur Pomostowych oraz państwowej osoby prawnej – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej części budżetu? Kto jest przeciwny wydaniu pozytywnej opinii? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Brygida Śliwka:

10 głosów „za", 5 głosów „przeciw", bez głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Informuję, że stosunkiem głosów 10 „za", 5 – „ przeciw", 0 wstrzymujących się Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt części budżetowej 73.

Pan prezes Derdziuk, bardzo proszę.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym wszystkim państwu przekazać pozdrowienia z okazji osiemdziesięciolecia istnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W dniu 20 października 2014 r. upływa 80 lat od momentu powstania naszej instytucji. Ci z państwa, którzy otrzymali zaproszenia, będą mile widziani na naszej uroczystości jubileuszowej. Wiem, że część z państwa ma inne plany, ale miło mi poinformować, że ZUS będzie świętował okrągły jubileusz służby Polakom. Gorąco zachęcam do obejrzenia wystawy, jaka została przygotowana z tej okazji. ZUS posiada przepiękną historię. Jeszcze od okresu międzywojennego, kiedy współuczestniczył w budowie Gdyni i był jednym ze źródeł inwestowania w rozwój Polski, następnie w okresie wojny służył Polakom, mimo że w Generalnej Guberni formalnie został podporządkowany władzom niemieckim. Na terenie okupacji radzieckiej firma nie funkcjonowała. Po wojnie ZUS tworzył m.in. zręby polskiej państwowości na Ziemiach Odzyskanych. W latach 1956-60 Zakład został rozwiązany. Po ponownym reaktywowaniu ZUS zaczął się informatyzować, a w okresie dwudziestopięciolecia transformacji stał się buforem socjalnym. W tym czasie wzrosły świadczenia emerytalne i rentowe.

Dziś ZUS to nowoczesna instytucja, która może stanowić wzór dla innych. Mam przyjemność nią kierować i z głęboką satysfakcją informuję państwa o naszym jubileuszu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu prezesowi. Serdecznie gratulujemy zarządzania instytucją o takiej tradycji. Życzymy jubilatowi dalszych sukcesów, a przede wszystkim pilnowania bezpieczeństwa emerytalnego Polaków.

Szanowni państwo, w tej chwili powracamy do punktu, który miał być omówiony wcześniej, ale odłożyliśmy go na później, po zapoznaniu się z projektem budżetu KRUS i ZUS. Przystępujemy do omówienia bloku zagadnień związanych z częścią budżetową 63 – Rodzina, częścią budżetową 85 – Budżety wojewodów ogółem i częścią budżetową 83 – Rezerwy celowe.

Proszę panią minister Marcińską o przedstawienie istoty projektu budżetu na 2015 r. w wymienionym zakresie.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o część budżetową 63 – Rodzina, przedstawiam poniższe informacje. W 2015 r. w części budżetowej 63 planujemy osiągnąć dochody w wysokości 3000 zł. Będą one pochodzić z tytułu zwrotów niewykorzystanych części dotacji celowych przeznaczonych na realizację zadań resortowego programu wspierania rozwoju pieczy zastępczej.

Założone wydatki w tej części budżetowej mają wynieść 15.358 tys. zł i są wyższe o 946 tys. w porównaniu z ustawą budżetową na 2014 r. Wzrost wydatków wynika przede wszystkim z konieczności zapewnienia środków finansowych na utrzymanie i rozwój systemów teleinformatycznych. Mam w tym miejscu na myśli aplikację statystyczną CAS, która dotyczy świadczeń rodzinnych i funduszu alimentacyjnego oraz moduły „Rejestr żłobków" i „Adopcja". Zwiększenie wydatków nastąpiło w wyniku przeniesienia środków pomiędzy częściami budżetowymi, jakie znajdują się w naszej dyspozycji.

Dominującą pozycję wydatków w tej części budżetowej stanowią dotacje celowe na realizację resortowego programu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej. Jest to kwota 7800 tys. zł. Pozostała kwota, tj. 7258 tys. zł, przeznaczona zostanie na sfinansowanie kosztów funkcjonowania urzędu ministra pracy i polityki społecznej, które odnoszą się do realizacji zadań dotyczących spraw rodziny. Ponadto, kwota 300 tys. zł zostanie przeznaczona na dotacje celowe dla fundacji, stowarzyszeń i innych jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych, które realizują projekty związane z wyrównywaniem szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy.

Odnośnie do wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych w 2015 r., w tej części budżetowej wydatki na wynagrodzenia osobowe są przewidziane na poziomie z roku 2014 i będą wynosić 3087 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani minister. O przedstawienie koreferatu do tej części budżetu proszę panią poseł Kozłowską.

Poseł Iwona Kozłowska (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w prezentowanym projekcie budżetu na 2015 r. w części budżetowej 63 – Rodzina dochody pozostały na poziomie roku 2014, natomiast wydatki stanowią 106,6% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok bieżący.

W dziale Administracja publiczna zaplanowano wydatki na poziomie 97,5% wydatków ponoszonych zgodnie z ustawą budżetową na 2014 r. W ramach tego działu zwiększono wydatki związane z realizacją zadań w zakresie wyrównywania szans dla osób narażonych na dyskryminację i chcę na to zwrócić szczególną uwagę Komisji.

W dziale Pomoc społeczna, w porównaniu z 2014 r. wydatki wzrosły, ale zaplanowano w tym miejscu realizację resortowego programu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej oraz utrzymanie dalszego rozwoju systemów teleinformatycznych i działania na rzecz utrzymania trwałości realizowanych projektów.

Jeśli chodzi o wydatki ponoszone w sferze zatrudnienia i na wynagrodzenia, to pozostały one na poziomie bieżącego roku.

Rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie projektu budżetu na rok 2015 w części budżetowej 63 – Rodzina. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję pani poseł za koreferat. Czy są głosy w dyskusji dotyczące tej części budżetowej? Nie słyszę, a zatem proponuję, aby pani minister przedstawiła kolejną część budżetową.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Przechodząc dalej, panie przewodniczący, mam przyjemność przedstawić założenie do planu budżetu w części budżetowej 85 – Budżet wojewodów ogółem. Niniejszym informuję, że w dziale 852 – Pomoc społeczna przewidziano dochody na 2015 r. w wysokości 195.465 tys. zł. Na wspomniane dochody składa się m.in. odpłatność ponoszona przez osoby korzystające z usług świadczonych w środowiskowych domach samopomocy. Odpłatność dotyczy specjalistycznych usług opiekuńczych. Jeśli chodzi o wydatki w ramach działu 852 – Pomoc społeczna, to są one planowane w kwocie 12.321.409 tys. zł. Nie będę omawiać szczegółowo wszystkich planowanych wydatków. Powiem tylko, że najbardziej znaczącymi pozycjami są w tym miejscu świadczenia rodzinne, świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego oraz składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego. Łącznie jest to kwota 9.200.000 tys. zł.

Czy mam kontynuować, panie przewodniczący, czy teraz będzie prezentacja posła koreferenta?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Proszę kontynuować, pani minister, nawet łącznie z zagadnieniem rezerw celowych.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Rozumiem. Przechodzę zatem do działu 853 – Pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej. Planowane dochody na 2015 r. to kwota 5535 tys. zł. Wydatki na zadania z zakresu polityki społecznej nadzorowane przez ministra właściwego do spraw rodziny zostały zaplanowane w kwocie 82.124 tys. zł, z tego na działalność zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności przypada 82.091 tys. zł, na wynagrodzenia osób zatrudnionych w zespołach przypada kwota 1805 tys. zł, a na działalność komisji wojewódzkiej do spraw służby zastępczej przewiduje się wydanie 33 tys. zł, co oznacza spadek o 46 tys. zł w porównaniu do roku poprzedniego.

W ramach Wieloletniego programu wspierania gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 planujemy wydać w 2015 r. kwotę 200.000 tys. zł. Jest to kwota z rezerwy celowej. W ustawie budżetowej na realizację tego programu zaplanowano ogółem kwotę 550.000 tys. zł, z czego w części 85 – Budżet wojewodów jest przewidziane na ten cel 350.000 tys. zł, a w rezerwie celowej pozostałe 200.000 tys. zł. W porównaniu z rokiem 2014 wydatki na realizację tego programu zostały utrzymane na niezmienionym poziomie.

Zgodnie z dyspozycją pana przewodniczącego, omówię od razu część budżetową 83 – Rezerwy celowe. W rezerwie ujętej w poz. 15 znajdują się środki na realizację Karty Dużej Rodziny, w kwocie 67.350 tys. zł, przeznaczone m.in. na centralny wydruk kart, realizację zadań związanych z realizacją umów podpisywanych z partnerami, którzy przystępują do programu, obsługę wniosków o karty w gminach oraz na ulgi z tytułu przejazdów środkami transportu zbiorowego, które są projektowane w ramach ustawy o Karcie Dużej Rodziny. W tej chwili mamy dosłownie ostatnie dni, kiedy ta ustawa jest konsultowana. Znajduje się ona obecnie w konsultacjach międzyresortowych i społecznych.

Kolejna pozycja w rezerwie celowej to poz. 25, w której zostały ujęte dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej, w tym m.in. na pomoc dla cudzoziemców, którzy uzyskali status uchodźcy, oraz na opłacenie składki za ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z zakresu pomocy społecznej. Na ten cel zaplanowano środki w kwocie 933.580 tys. zł. W stosunku do 2014 r. obserwujemy wzrost wydatków o kwotę 172.940 tys. zł.

Następna jest rezerwa celowa w poz. 28. Zawiera ona środki na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Na ten cel zaplanowano 3376 tys. zł. Mówimy w tym miejscu o Krajowym programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Jego całkowity koszt to 135.503 tys. zł. W ustawie budżetowej na 2015 r. na realizację programu ogółem zaplanowano kwotę 16.400 tys. zł, w tym w części 85 – Budżety wojewodów 16.024 tys. zł, a w części 83 – Rezerwy

celowe 376 tys. zł. Ponadto, w ramach rezerwy celowej w poz. 28, została ujęta kwota 3000 tys. zł z przeznaczeniem na realizację programu osłonowego „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”. W trakcie roku zwiększy ona limit wydatków w części budżetowej 44. W porównaniu do 2014 r. wydatki na realizację programu pozostały na tym samym poziomie.

W rezerwie celowej ujętej w poz. 33 środki na rzecz rządowego programu aktywności społecznej osób starszych zaplanowano w kwocie 32.500 tys. zł. Pozostałe środki, w kwocie 7500 tys. zł, zostały ujętej we wcześniej prezentowanej części budżetowej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Ta kwestia została już wyjaśniona, pani minister, kiedy zastanawialiśmy się, jaki był powód podzielenia środków.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Zgadza się, panie przewodniczący. W rezerwie celowej w poz. 34 mamy ujęte środki na uzupełnienie dotacji celowych na świadczenia rodzinne, w tym na wypłatę świadczenia pielęgnacyjnego, świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego, zasiłki dla opiekunów oraz na opłacenie składki emerytalnej i rentowej z ubezpieczenia społecznego, a także na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby, które pobierają niektóre świadczenia rodzinne i zasiłki dla opiekunów. Łącznie jest to kwota 1.250.000 tys. zł. W porównaniu z 2014 r. wydatki wzrosną o 250.000 tys. zł.

W rezerwie celowej w poz. 38 ujęto środki na dofinansowanie zadań realizowanych przez zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności oraz na realizację Karty Parkingowej. Łącznie na ten cel planuje się 16.100 tys. zł. W tej pozycji wydatki wzrosły o kwotę 9210 tys. zł.

Rezerwa celowa w poz. 39 to środki przewidziane na Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w kwocie 52.500 tys. zł.

Kolejna pozycja dotyczy rezerwy celowej w poz. 53, czyli środków na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Na ten cel zaplanowano środki w wysokości 78.500 tys. zł. W porównaniu z bieżącym rokiem pozostały one na niezmienionym poziomie.

W rezerwie celowej ujętej w poz. 58 – środki na realizację zadań wynikających z ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech zaplanowano kwotę w wysokości 101.000 tys. zł. Środki te są przeznaczone na realizację resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat trzech oraz na dofinansowanie zadań w zakresie organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech. W porównaniu z poprzednim rokiem planowane środki są na takim samym poziomie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani minister. O zabranie głosu proszę panią poseł Iwonę Kozłowską.

Poseł Iwona Kozłowska (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, z analizy projektu budżetu na 2015 r. w części Budżety wojewodów ogółem oraz Rezerwy celowe wynika, że w budżetach wojewodów dotacje celowe na 2015 r. są niższe od dotacji realizowanych w roku 2014, ale w rezerwach celowych zaplanowano odpowiednie zwiększenie kwoty, co zabezpieczy niedobory powstałe w budżetach województw. Przepraszam, chodzi oczywiście o dotacje celowe.

W ramach rezerwy celowej zwiększono o 25% wydatki na sfinansowanie skutków zmian legislacyjnych w zakresie świadczeń rodzinnych wynikających z ustawy z dnia 15 maja 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów, co było wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Na uwagę zasługuje także zwiększenie rezerwy na realizację zadań Karty Dużej Rodziny, na ośrodki adopcyjne oraz na finansowanie lub dofinansowanie zadań z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, a także na realizację ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech.

Podobnie jak w budżecie na rok bieżący, zaplanowano niższe wydatki na dofinansowanie działalności całodobowych domów pomocy społecznej. Wyniosą one 97,5% poziomu wydatków poniesionych w 2014 r. Wynika to wyłącznie z obserwowanej tendencji spad-

kowej, jeśli chodzi o ilość mieszkańców, którzy są kierowani do DPS. Zauważony wzrost dotyczył natomiast utrzymania nowych miejsc, utworzonych w 2014 r., w ośrodkach wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Zostały również zabezpieczone środki na wieloletni program pomocy państwa w zakresie dożywiania.

W budżetach wojewodów wraz z rezerwą celową na poziomie roku 2014 pozostają kwoty na realizację zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W porównaniu do roku 2014, w roku 2015 zaplanowano zwiększenie o 102% kwoty na zadania zespołów orzekających o niepełnosprawności. Jest to bardzo dobry znak. O 233,67% wzrosły również środki rezerwy celowej na zabezpieczenie wydatków związanych w szczególności z nowelizacją ustawy prawo o ruchu drogowym.

Po dokonaniu szczegółowej oceny projektu budżetu na 2015 r. w zakresie części budżetowej 85 – Budżety wojewodów oraz części budżetowej 83 – Rezerwy celowe proponuję pozytywne zaopiniowanie przedstawionego dokumentu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję pani poseł sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy – pan poseł Stanisław Szwed. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pierwsze pytanie dotyczy obniżenia środków na budżety wojewodów. Mówiła o tym pani minister. Jeśli natomiast chodzi o rezerwę celową, to wydaje mi się, że główne koszty będą wiązały się z realizacją wyroku Trybunału Konstytucyjnego i realizacją ustawy o zasiłkach dla opiekunów. Kolejna poważna pozycja to waloryzacja świadczeń począwszy od 1 listopada. Chciałbym usłyszeć, skąd się wzięło obniżenie tych świadczeń?

Korzystając z okazji chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że w dniu dzisiejszym Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności art. 17 ust. 1 lit. b) dotyczącego świadczeń rodzinnych w zakresie, w jakim dokonano podziału niepełnosprawności ze względu na wiek. Trybunał uznał za niekonstytucyjny przepis, który mówił o tym, iż można dzielić osoby niepełnosprawne ze względu na wiek. W obecnych przepisach jest tak, że do osiemnastego roku życia, lub jeżeli ktoś się uczy, to do dwudziestego piątego roku życia, dana osoba posiada prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, a po tym okresie – do specjalnego zasiłku opiekuńczego. Trybunał uznał ten przepis za niekonstytucyjny i dlatego należy się liczyć z tym, że z tego tytułu pojawią się roszczenia ze strony osób, które tego świadczenia zostały pozbawione.

Jeśli chodzi o moje pytanie, to dotyczy ono przede wszystkim projektu budżetu wojewodów. Proszę powiedzieć, skąd się wzięło takie zmniejszenie środków, m.in. przeznaczonych na wsparcie domów pomocy społecznej, oraz środków na zasiłki stałe? W poszczególnych województwach sprawa wygląda różnie, ale w niektórych sięga to nawet 90% ubiegłorocznej kwoty.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Krzysztof Michałkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz (PiS):

Moje pytanie jest nieco podobne do postawionego przez przedmówcę. Zastanawia mnie bowiem specyfika projektu tego budżetu. W projekcie zakłada się od razu, jakby z góry, że planowane wydatki będą niewystarczające. Bardzo ładnie widać to przy zasiłkach okresowych i przy zasiłkach stałych. Pisze się przy ich okazji wprost, że niedobory w budżetach wojewodów na dofinansowanie zasiłków w części gwarantowanej z budżetu będą uzupełniane w trakcie roku z rezerwy celowej.

Na jakiej zasadzie wojewodowie zaplanowali niższe kwoty niż w tym roku potrzebne na wypłaty zasiłków okresowych czy zasiłków stałych? Jest to dla mnie ogromną zagadką, chyba że faktycznie przyzwyczaili się, że w takiej sytuacji będą uruchamiane rezerwy. Zwracam jednak uwagę, że o uruchomieniu rezerwy nie decyduje minister pracy i polityki społecznej, ale minister finansów. Moim zdaniem, taka sytuacja nie jest korzystna z punktu widzenia realizacji zadań w sferze pomocy społecznej.

Inna ciekawa sprawa, to zaplanowanie mniejszych środków na ośrodki pomocy społecznej. Nic mi nie wiadomo o tym, żeby zmieniły się zadania wykonywane przez te ośrodki ani zadania gmin w tym zakresie, dlatego naprawdę trudno zrozumieć, dlaczego kwota planowana w budżecie na ośrodki pomocy społecznej jest niższa od tegorocznej?

Podkomisja do spraw pomocy społecznej miała niedawno posiedzenie z udziałem pani minister, poświęcone środowiskowym domom samopomocy. Mimo zrozumienia ze strony ministerstwa dla postulatów zgłaszanych przez pracowników środowiskowych domów samopomocy, w projekcie budżetu nie widać dodatkowych środków na finansowanie tego zadania, a przypomnę, że jest to zadanie zlecone samorządom przez administrację rządową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Czy są inne pytania dotyczące tych części budżetowych? Nie słyszę. Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Jeśli można, panie przewodniczący, to najpierw wypowiedziałaby się pani dyrektor Szumlicz, następnie pani dyrektor Wyrwicka, a ja odniosłabym się do kwestii poruszonych w pytaniach jako ostatnia, jeśli byłaby jeszcze taka konieczność.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Oczywiście, pani minister, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Janina Szumlicz:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o wydatki na świadczenia rodzinne, na świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego i składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe płacone przy świadczeniach rodzinnych, czyli rozdział 85212 w części 85 – Budżety wojewodów, to kwota 9.200.000 tys. zł umieszczona w planie na 2015 r. jest na takim samym poziomie, jaki był zakładany w planie na rok 2014. W tej pozycji nie nastąpiło zatem żadne zmniejszenie środków. Dodatkowo, planowane środki są uzupełnione przez rezerwę celową z poz. 34 w kwocie 1.250.000 tys. zł, co daje w sumie o 250.000 tys. zł więcej niż zostało zaplanowane w budżecie na 2014 r. Trudno więc mówić w tym przypadku o zmniejszeniu planowanych środków.

W przyszłym roku środki przewidziane w budżecie będą służyć zarówno do kontynuacji zwiększonych wypłat z tytułu świadczeń dla opiekunów osób niepełnosprawnych, czy to w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, czy też w związku z podwyższeniem kwoty świadczenia pielęgnacyjnego, jak również na przeprowadzenie okresowej weryfikacji kryteriów i wysokości przyznanych świadczeń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pani dyrektor Wyrwicka, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej MPiPS Krystyna Wyrwicka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o budżet na realizację zadań wynikających z ustawy o pomocy społecznej w budżetach wojewodów, jest to poziom 99,3% stanu na rok bieżący. Spadek wynika głównie z przyjętego mechanizmu w związku z dotacjami na domy pomocy społecznej. Rokrocznie z tego tytułu odnotowujemy spadek środków w tym budżecie. W przypadku pozostałych zadań obserwujemy jednak, może niezbyt wielkie, ale jednak wzrosty. Domy środowiskowe, na przykład, mieszczą się akurat w pozycji ośrodków wsparcia i w tej pozycji mamy wzrost.

W materiale rzeczywiście zapisaliśmy, że co roku uruchamiamy rezerwy, które uzupełniają świadczenia. Wynika to m.in. z faktu, że zasiłki okresowe nie poddają się pewnym regułom, które wojewodowie mogą przewidzieć. Zmiany zachodzące na rynku pracy, wyjście i wejście nowych klientów pomocy społecznej powoduje różnice trudne do wcześniejszego uchwycenia i stąd corocznie braki uzupełniamy przy pomocy rezerw. Dokonuje się to poprzez uruchamianie transz i ma na celu adekwatne zaadresowanie środków, zgodnie z występującymi potrzebami. Rezerwa ogólna, z której opłacamy wiele zadań, bo w jej składzie są zasiłki stałe, zasiłki okresowe, składki, pomoc dla cudzoziem-

ców itd., umożliwia nam elastyczną odpowiedź na potrzeby wojewodów i występujące braki, które pojawią się w ciągu roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani dyrektor. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania tych części budżetowych?

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Sprzeciw, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Został zgłoszony sprzeciw. W tej sytuacji poddaję pod głosowanie część budżetową 63 – Rodzina, część budżetową 85 – Budżety wojewodów i część budżetową 83 – Rezerwy celowe.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu wymienionych części budżetu na 2015 r.? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Brygida Śliwka:

„Za" głosowało 13 posłów, „przeciw" – 4, nie było głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Stwierdzam, że w wyniku głosowania: 13 „za", 4 „przeciw", 0 wstrzymujących się Komisja pozytywnie zaopiniowała projekty wymienionych wyżej części budżetowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia ostatniego bloku zagadnień. Jest nim plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z załącznikiem nr 13. Referuje prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, pani Teresa Hernik. Bardzo proszę panią prezes o przedstawienie istoty założeń budżetowych na 2015 r. Kwestie szczegółowe pojawią się zapewne w pytaniach posłów w trakcie dyskusji.

Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Teresa Hernik:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni goście, przychody Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2015 r. zaplanowano na poziomie 4.584.719 tys. zł. Praktycznie rzecz biorąc, jest to kwota porównywalna z przewidywanym wykonaniem w roku 2014.

Dotacja z budżetu państwa wynosi 745.360 tys. zł. Środki otrzymane z Unii Europejskiej to 46.900 tys. zł. Wpłaty zakładów pracy na PFRON dadzą łącznie 3.622.369 tys. zł. Tak przedstawiają się główne składniki budżetu.

Jeśli chodzi o wydatki PFRON, to zostały one zaplanowane na poziomie 4.808.947 tys. zł, co stanowi 100,61% przewidywanego wykonania w 2014 r. W związku z realizacją zadań wynikających z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych przewidujemy dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych w wysokości 3.020.000 tys. zł, jest to 101,96% p.w. na rok bieżący. Refundacja składek na ubezpieczenie społeczne pochłonie 94.610 tys. zł. Zrekompensowanie gminom dochodów utraconych z tytułu zastosowania ustawowych zwolnień dla prowadzących zakłady pracy chronionej lub zakłady aktywności zawodowej z podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego i od czynności cywilnoprawnych, to kwota 60.000 tys. zł.

Warto jeszcze powiedzieć o przelewach redystrybucyjnych. Są to wydatki na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i rehabilitacji społecznej przewidziane do realizacji przez samorządy terytorialne. Wraz z kosztami obsługi jest planowane na ten cel 880.400 tys. zł. Jest to dokładnie tyle samo, ile ma wynieść przewidywane wykonanie w 2014 r.

Kolejna pozycja to zadania zlecone. Na ten cel jest zaplanowane 173.700 tys. zł i jest to także dokładnie poziom wydatków, jaki był zaplanowany na 2014 r. Na realizację programów wspieranych ze środków pomocniczych Unii Europejskiej zaplanowaliśmy kwotę w wysokości 48.000 tys. zł. Wydatki bieżące PFRON planowane są w kwocie 336.247 tys. zł, natomiast na wydatki inwestycyjne i na zakupy inwestycyjne planuje się wydać 62.633 tys. zł.

Przy założeniu, że Fundusz uzyska w 2015 r. przychody na poziomie 4.584.719 tys. zł, a wydatki i zrealizowane koszty zamkną się w planowanej kwocie 4.808.947 tys. zł,

przewidywany stan Funduszu na koniec 2015 r. wyniesie 133.165 tys. zł. Przypomnę, że planowany stan środków finansowych na koniec 2014 r. ma wynosić 311.740 tys. zł. Planowany niedobór w przyszłym roku zostanie pokryty z posiadanych środków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani prezes. Proszę panią poseł Janinę Okrągły o przedstawienie koreferatu.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wszystkie najważniejsze dane zostały zaprezentowane przez panią prezes Hernik. Pozwolę sobie jedynie na powtórzenie niektórych z nich, tych kluczowych. Przychody są planowane na poziomie planowanego wykonania za rok 2014, w wysokości 99,8% tego wykonania, co sprawia, że rok do roku jest dość łatwo porównać. Wpłaty od zakładów pracy są nieznacznie wyższe, zaledwie o 0,4%. Dotacja celowa jest utrzymana na takim samym poziomie jak w roku 2014.

Jeżeli chodzi o wydatki PFRON, to są one planowane także w sposób bardzo ostrożny. Ich wzrost w stosunku do poziomu bieżącego roku to tylko 0,6%, czyli bardzo niewiele. Powyżej planowanego wykonania w tym roku znajdą się wydatki dotyczące dofinansowania do wynagrodzeń pracowników z orzeczona niepełnosprawnością. W tym przypadku będzie to 102% tegorocznych wydatków. Refundacja składek na ubezpieczenia społeczne wzrośnie o 6%. Przelewy dystrybucyjne do samorządów zostaną utrzymane na takim samym poziomie, jak w 2014 r. oraz w takiej samej strukturze.

Zmniejszeniu ulegnie, niestety, ilość środków na finansowanie programów zatwierdzonych przez radę nadzorczą Funduszu. W stosunku do p.w. za 2014 r. mamy zaplanowane zaledwie 52% tej kwoty. Chodzi o działania wyrównujące różnicę pomiędzy regionami i realizację programów wspieranych ze środków pomocowych Unii Europejskiej oraz dofinansowanie do oprocentowania kredytów bankowych i zwrotu kosztów budowy i rozbudowy pomieszczeń zakładów pracy chronionej i kosztów transportowych.

Właściwie to wszystkie moje spostrzeżenia. Ponieważ są jednak planowane niższe środki, szczególnie jeśli chodzi o finansowanie zadań fakultatywnych, chciałabym zadać pytanie przedstawicielom PFRON. Konkretnie chodzi mi o programy zatwierdzone przez radę nadzorczą Funduszu. O jakie szczególnie programy chodzi i dlaczego pewne programy zostały ograniczone w tak znacznym stopniu? Jakie były przyczyny tego typu decyzji? Jakimi kryteriami się kierowano? W jaki sposób będzie realizowany program „Aktywny samorząd”, który był dotychczas bardzo dobrze postrzegany przez samorządy powiatowe?

Kolejna kwestia to obniżenie finansowania działań wyrównujących różnice pomiędzy regionami. Każde zmniejszenie budżetu budzi oczywiście niezadowolenie. Chciałabym usłyszeć, w jaki sposób uzasadnicie państwo swoje decyzje podjęte w tej kwestii, oprócz stwierdzenia, że wszystkiemu jest winien brak pieniędzy?

I jeszcze jedna rzecz, która ma charakter bardziej ogólny. Zmniejszają nam się wpłaty od pracodawców. Z jakich powodów to wynika? W ubiegłym roku podjęliśmy ważne decyzje w sprawie zrównania rynku otwartego i rynku chronionego i zamroziliśmy podstawę, że się tak wyrażę.

Kończąc moje wystąpienie, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2015. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, kto z państwa chciałby się wypowiedzieć na temat planu finansowego PFRON? Pan Marek Wójcik ze Związku Powiatów Polskich, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, pani prezes, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chcę przyłączyć się do głosu pani poseł Okrągły i zwrócić państwa uwagę na fakt, że beneficjentem niższych przychodów Funduszu są jednostki samorządu terytorialnego. Zależy mi na tym,

abyście państwo mieli jasny obraz sytuacji, jeśli chodzi o to, jakie zadania będą realizowane w ograniczonym zakresie lub nie będą wcale realizowane.

Zacznijmy od programu „Aktywny samorząd". Na początku potwierdzam słowa pani poseł, że program ten był dobrze przyjęty przez samorządowców. Oprócz tego, był on – moim zdaniem – dobrze realizowany przez samorządy. Wzięły one na siebie wcale nie łatwy obowiązek i, w moim przekonaniu, wywiązują się z niego całkiem dobrze. Obniżenie nakładów na ten program o 50% oznacza, że praktycznie rzecz biorąc będziemy musieli zrezygnować ze wsparcia niepełnosprawnych studentów albo przynajmniej ograniczyć je w stopniu bardzo znaczącym. Połowa środków przeznaczonych na program „Aktywny samorząd" trafiała dotychczas do tej kategorii osób. Z drugiej połowy środków finansowano zakup wózków elektrycznych, protez, komputerów, oprogramowania i dostosowanie samochodów do potrzeb niepełnosprawnych. Dziś otrzymujemy całkowicie zaskakującą informację, że wspomniany program mamy teraz realizować za połowę dotychczasowych środków. Zupełnie nie mam pojęcia, dlaczego? Można powiedzieć, że z punktu widzenia PFRON cała sprawa to niewielki kłopot, ale z punktu widzenia naszych potrzeb nie jest to wcale mały problem. Do tej pory udało nam się bowiem uruchomić kilka niezwykle skutecznych form wsparcia oraz udało nam się przekonać mieszkańców, że to powiaty, a dokładnie starostwa powiatowe, są tym miejscem, do którego trafiają beneficjenci. Teraz całe odium związane ze znaczącym zmniejszeniem środków musimy wziąć na siebie.

Jeżeli chodzi o system wyrównywania różnic pomiędzy regionami, to tam również planuje się tylko połowę wcześniejszych środków. Dobrze byłoby, gdybyście państwo wiedzieli, co to znaczy w praktyce. Jeżeli do dyspozycji jest ok. 40.000 tys. zł, to w grę wchodzi jedynie zakup przez różne podmioty, przede wszystkim organizacje pozarządowe i gminy gimbusów, mikrobusów, autobusów i innych pojazdów. W ostatnich latach było praktycznie tak, że kwoty nawet wyższe niż wspomniane 40.000 tys. zł wydawano wyłącznie na tego typu zakupy. W 2013 r. 46.000 tys. zł zostało wydanych na zakup pojazdów. Dziś mówimy, że 40.000 tys. zł ma wystarczyć na wszystko, czyli na zakup pojazdów, wyposażenie w odpowiedni sprzęt obiektów służących rehabilitacji, likwidację barier w urzędach, szkołach, ZOZ itd.

Trzecia uwaga dotyczy pozycji budżetowej, która na całe szczęście nie zostaje zmniejszona. Chodzi o przelewy do samorządów. Nadal jest to ok. 730.000 tys. zł, czyli dokładnie tyle, ile było wcześniej. Chciałbym jednak, abyście państwo wiedzieli, że z tej kwoty aż 56% wydawano na WTZ. Od sześciu lat nakłady na warsztaty terapii zajęciowej nie rosną, nie zmienia się również stawka na uczestnika. Decydując, że wydajemy tyle samo pieniędzy, praktycznie po raz kolejny pozbawia się nas możliwości zmiany warunków, w jakich działają WTZ. Przypominam, że my, jako samorządy, również dopłacamy do WTZ.

Przykro mi o tym mówić, bo dotychczas samorządy, a zwłaszcza Związek Powiatów Polskich, bardzo dobrze współpracował z zarządem PFRON, ale propozycja planu finansowego Funduszu na 2015 r. jest dla nas kompletnym zaskoczeniem. Nikt z nami tego nie uzgadniał i muszę stwierdzić, że w zaistniałej sytuacji strona samorządowa zwraca się do posłów o podjęcie interwencji w tej sprawie. Na jutro jest zaplanowane nadzwyczajne posiedzenie komisji wspólnej rządu i samorządu terytorialnego, które będzie poświęcone tej sprawie. Pomijając już nawet kontekst nasz, czyli realizatorów tego programu, ktoś musi jednak powiedzieć osobom niepełnosprawnym, że będziemy mieli w przyszłym roku o wiele mniej zadań fakultatywnych, które są niezwykle ważne. Czekają nas w najbliższy czwartek bardzo trudne rozmowy. Chciałbym, żebyście państwo o tym wiedzieli. Czwartek nie będzie z pewnością łatwym dniem. Bez najmniejszej wątpliwości nie jest bowiem dobrą wiadomością, że wsparcie dla osób niepełnosprawnych będzie w nadchodzącym roku o wiele mniejsze niż do tej pory. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pan poseł Krzysztof Michałkiewcz, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym poprzeć wystąpienie przedstawiciela samorządu. Wydaje mi się, że sytuacja zaczyna być niezwykle trudna. Wszyscy pamiętamy, że PFRON posiadał dwa główne źródła dochodów. Były to składki od pracodawców i dotacja z budżetu państwa. Kilkukrotnie dotacja była zmniejszana, ale dokonywało się to wtedy, gdy Fundusz znajdował się w całkiem innej sytuacji finansowej niż obecnie. Doskonale pamiętam lata, kiedy Fundusz miał nadmiar środków i były one lokowane w różny sposób. W tej chwili składki od pracodawców wystarczają głównie na refundację zatrudnienia osób niepełnosprawnych, natomiast brakuje środków na różnego rodzaju programy i zadania, jakimi obarczyliśmy samorządy, takie jak choćby szeroko pojęta rehabilitacja społeczna. Bez zwiększenia dotacji z budżetu państwa Fundusz nie będzie w stanie wywiązać się z realizacji tych zadań.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Stanisław Szwed, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Nie chę powtarzać rzeczy oczywistych, które zostały już powiedziane. Moim zdaniem, podstawowy argument jest taki, że od pięciu lat dotacja pozostaje na takim samym poziomie i bez jej zwiększenia nie ma żadnych szans na realizację zadań, o jakich mówiła pani poseł sprawozdawca i które wymienił przedstawiciel Związku Powiatów Polskich. Stoimy przed dużym problemem. W związku z tym zwracam się do kolegów z rządzącej koalicji o zwiększenie środków z dotacji budżetowej. W prognozach zakłada się, że wpłaty od pracodawców będą niższe. Zakłada się zresztą, że będą one niższe już w tym roku niż je pierwotnie planowano i nie ma podstaw, aby wierzyć, że w przyszłym roku coś się zmieni w tym względzie.

Jeżeli chodzi o pytanie do pani prezes, to dotyczy ono kwestii zrównania rynku otwartego z rynkiem chronionym. Jaki jest tego skutek, jeśli weźmie się pod uwagę rynek chroniony? Czy posiadacie państwo jakąś wiedzę na temat likwidacji zakładów pracy chronionej, czy potwierdzają się informacje o dużych zwolnieniach w tych zakładach? Byłbym zobowiązany, gdyby pani prezes zechciała nam odpowiedzieć na te pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pani Agnieszka Dudzińska, bardzo proszę.

Rzecznik osób niepełnosprawnych przy Stowarzyszeniu „Nie-Grzeczne Dzieci” Agnieszka Dudzińska:

Dzień dobry państwu, nazywam się Agnieszka Dudzińska, pełnię funkcję rzecznika osób niepełnosprawnych przy Stowarzyszeniu „Nie-grzeczne Dzieci”. Prywatnie jestem matką niepełnosprawnego jedenastolatka.

Chciałabym nawiązać do wcześniejszych wypowiedzi i podkreślić jeszcze jeden ważny aspekt, a mianowicie taki, że środki przekazywane przez PCTR trafiają bezpośrednio do osób niepełnosprawnych. Wszyscy wiemy, że w tej chwili toczy się poważny dialog społeczny z rodzicami niepełnosprawnych dzieci. Odbywają się spotkania podstolików, zostały one obecnie wznowione. Jako środowisko rodziców pamiętamy obietnice złożone 30 kwietnia w trakcie obrad „okrągłego stołu”, kiedy to pan minister Kosiniak-Kamysz spełnił drugi z postulatów – bo pierwszym były świadczenia – dotyczący zmniejszenia wkładu własnego do tych rodzajów wsparcia, które idą przez powiaty. Są to środki przeznaczone na likwidację barier architektonicznych, technicznych w komunikowaniu się oraz na zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny, środki ortopedyczne i przedmioty pomocnicze. Niestety, większość wydatków idzie na tzw. pielucho-majtki, czyli zaspokojenie potrzeb absolutnie podstawowych. Oprócz tego dofinansowuje się turnusy rehabilitacyjne.

Rzeczywiście, procentowe kwoty dofinansowań zostały zwiększone, ale w sytuacji, kiedy nie wzrosła suma całkowita przelewów redystrybucyjnych dla samorządów oznacza to dokładnie tyle, że wsparcie otrzyma mniejsza liczba potrzebujących. Jest to bardzo niebezpieczne zjawisko i wydaje mi się, że powinno się myśleć o zwiększeniu dotacji budżetowej w tym kontekście. Niezależnie od tego wszystkiego, w formach wsparcia nie znajdują odzwierciedlenia potrzeby wszystkich osób, które o takie wsparcie wno-

szą. Analizowałam dane ze sprawozdań za kilka ostatnich lat i okazało się, że zaledwie co drugi wniosek miał szansę na uzyskanie dofinansowania. Przypominam, że trzeba jeszcze uwzględnić kryterium dochodowe, a więc tak naprawdę mówimy w tej chwili o najuboższych osobach niepełnosprawnych, w tym także o ogromnej rzeszy dzieci. W ich przypadku można by zastanowić się nad tym, aby pomoc była całkowicie nieodpłatna, gdyż najczęściej w przypadku dzieci potrzeba chociażby innego rozmiaru sprzętu i akcesoriów.

Problem, o którym mówię, dotyczy setek tysięcy ludzi i jest niezwykle poważny. Z moich szacunków wynika, że aby powiaty mogły sprostać temu zapotrzebowaniu przy podniesieniu progów finansowania, potrzeba im dodatkowo ok. 350.000 tys. zł w skali roku. Tyle powinno wystarczyć na zaspokojenie popytu na absolutnie podstawowe rzeczy.

Skoro pan ze Związku Powiatów Polskich wspomniał o WTZ, to dodam, że gdyby stawka była waloryzowana w tej chwili do płacy minimalnej, to z tego tytułu należałoby się powiatom dodatkowo ok. 91.000 tys. zł.

Podobne szacunki przeprowadziłam dla wszystkich pozycji planu finansowego PFRON i wyszło mi z nich, że z dotacji celowej z budżetu państwa potrzebna jest kwota w wysokości ok. 1.000.000 tys. zł, która powinna zostać alokowana dodatkowo jako niezbędne środki na PFRON po to, aby Fundusz mógł rzeczywiście wypełniać swoje zadania. W tej chwili mamy lukę w budżecie PFRON i sprawia ona, że nie wystarczy środków na pokrycie potrzeb z zakresu rehabilitacji społecznej. Tych środków nie można przesunąć z rehabilitacji zawodowej, a więc mamy ogromny problem. Jeśli ktoś z państwa byłby zainteresowany moimi wyliczeniami, to chętnie wyślę je drogą elektroniczną. Dziś mam przy sobie jeszcze dwa wydrukowane egzemplarze, którymi służę.

Nawiążę jeszcze do tego, co ma się stać w najbliższy czwartek. Rodzice niepełnosprawnych dzieci planują protesty i doskonale o tym wiemy. Moim zdaniem, nasze myślenie powinno iść w kierunku zwiększania dotacji. Trzeba ten aspekt mocno akcentować. Wiem, że tych środków będzie bronił minister finansów, któremu będzie zależało, aby ich nie wydawać, a przynajmniej nie w takiej ilości, ale dotację należy zwiększać. Tylko w ten sposób możecie państwo zapobiec ogromnej rozpaczy ludzkiej, zwłaszcza ze strony rodziców niepełnosprawnych dzieci, których kieszenie są już wydrenowane do dna i puste. Rozpacz rodzi gniew, a jego skutkiem są działania zrywami, kiedy doraźnie reagujemy w celu zaspokojenia potrzeb, przynajmniej tych, które są zgłaszane na gorąco i które były przyczyną wywołanej awantury. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Pan Aleksander Waszkielewicz, bardzo proszę.

Prezes Zarządu Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego Aleksander Waszkielewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam generalną uwagę, którą praktycznie można powtarzać co roku. Mniej więcej pod koniec każdego roku Zarząd Funduszu dokonuje cudów, szukając wolnych środków w budżecie PFRON. Rzeczywistość wygląda bowiem tak, że środki przeznaczone na zadania zlecone dla organizacji pozarządowych są zwykle dużo mniejsze niż potrzeby środowiska i składane wnioski. Oczywiście, doceniamy te dokonania Zarządu, ale rodzi się pytanie, czy nie można skonstruować budżetu w taki sposób, aby nie trzeba było rokrocznie, za każdym razem przeprowadzać tej walki? Wiem, że jest to niesłychanie trudne, ale obecna sytuacja jest dla środowiska i dla organizacji pozarządowych bardzo stresująca. Cały czas wisi bowiem nad nami ryzyko, że rozpoczęte działania nie będą mogły być kontynuowane. Uważam też, że utrzymywanie takiej sytuacji jest również uciążliwe z punktu widzenia funkcjonowania Funduszu i organizacji jego pracy.

Druga rzecz, do której chciałbym się ustosunkować, jest związana z kwestią wsparcia ze strony pracodawców. Wiadomo, że wpłaty od przedsiębiorców to drugie główne źródło zasilania Funduszu. Kwota jednego lub dwóch procent jest w tym przypadku znacznie większa niż kwoty zapisane w innych pozycjach budżetowych, o których tyle teraz dyskutujemy. Słysząc już teraz informacje o obniżających się wpłatach ze strony pracodawców, można spodziewać się, że w przyszłym roku czeka nas duża dyskusja na temat

wsparcia ze strony przedsiębiorców oraz form i wysokości tego wsparcia w świetle ograniczeń budżetowych.

Moje pytanie, być może, trochę naiwne, jest następujące: czy nie ma żadnego mechanizmu, który „krokowo” dostosowywałby wsparcie pracodawców do możliwości finansowych Funduszu, tak, aby nie trzeba było co roku powtarzać tych samych argumentów w dyskusji? Zawsze są to trudne, ciężkie rozmowy. Rozumiem, że im więcej osób pracuje, tym lepiej dla społeczeństwa, ale Fundusz znajduje się pod bardzo dużą presją finansową. Powtarzanie debaty na ten temat rokrocznie, wygląda bardzo źle, choćby pod kątem czysto politycznym, i dlatego zastanawiam się, czy nie lepiej byłoby wprowadzić mechanizm „kroczący”, który elastycznie dostosowywałby wydatki do możliwości przychodów?

W zeszłym roku padła propozycja dotycząca niewielkiej pozycji dotyczącej badań i ekspertyz. W świetle dyskusji nad efektywnością wsparcia ze strony pracodawców zastanawiam się, czy nie można byłoby wykorzystać, np. potencjału polskiego środowiska naukowego do tego, aby zweryfikować metody wsparcia pracodawców, które są obecnie stosowane przez Fundusz, i czy nie należy mówić o jakiejś optymalizacji w tym zakresie? Okazać się bowiem może, że np. 3% optymalizacji daje nam kwotę ok. 100.000 tys. zł. Widać po tym, że istnieje bardzo duży potencjał jeśli chodzi o efektywniejsze wykorzystanie środków Funduszu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze raz pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Marek Wójcik:

Szanowni państwo, powiem bardzo krótko. Nie planowałem drugi raz zabierać głosu, ale mój przedmówca mnie do tego skłonił.

Moim zdaniem, to że wpłaty ze strony przedsiębiorców są coraz niższe powinno nas wszystkich cieszyć. To pierwsza refleksja. Nie traktujmy tej sytuacji zatem jako porażkę. Z drugiej strony, taka sytuacja powinna jednak w nas wszystkich wyzwalać przekonanie, że środki z budżetu państwa powinny być coraz większe. Podtrzymywanie dotacji cały czas na tym samym poziomie usypia, według mnie, ministra finansów. On powinien wreszcie zrozumieć, że w tym przypadku sukces, jakim są niższe wpłaty od przedsiębiorców, musi być rekompensowany większą dotacją. Mówię o tym także i z tej przyczyny, że w wypowiedzi mojego przedmówcy zabrzmiała mi wyraźnie chęć dodatkowego obciążenia pracodawców. Jako samorządowiec, prosiłbym pana o zmianę sposobu patrzenia na tę sprawę. Proszę mi wierzyć, że to nie jest dobry kierunek. Stworzenie dodatkowych obciążeń może sprawić, że przedsiębiorcy ich po prostu nie wytrzymają. Według mnie, źródeł finansowania powinniśmy szukać w zupełnie innym miejscu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Widzę jeszcze zgłoszenie pani siedzącej w rogu sali. Bardzo proszę.

Przedstawicielka Komisji Osób z Niepełnosprawnościami w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Katarzyna Roszewska:

Dzień dobry państwu, nazywam się Katarzyna Roszewska. Przychylam się do głosu pana reprezentującego związek powiatów, jak i do wypowiedzi pani Agnieszki Dudzińskiej. Chciałam zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na występująca pewną dysproporcję. Jestem zdecydowanie przeciwna podnoszeniu obciążeń nakładanych na pracodawców, ale w odróżnieniu od mojego przedmówcy, nie tak zrozumiałam wypowiedź pana Waszkielewicza. Wydaje mi się, że chodziło raczej o elastyczne dopasowanie wsparcia do możliwości budżetu PFRON.

Zdecydowanie apelowałabym o to, aby ubiegać się o większą dotację z budżetu państwa. Proszę bowiem zauważyć dysproporcje, które wynikają z budżetu PFRON. Jeśli mamy 570 tys. osób, które są aktywne zawodowo, wśród osób niepełnosprawnych, to, prawdę mówiąc, zaledwie połowa z nich korzysta z dofinansowania. Pozostałe osoby z tego dofinansowania nie korzystają. Dzieje się tak z różnych powodów. Mogą one, np. pracować na podstawie umów cywilnoprawnych lub nie ubiegają się o dofinansowanie, gdyż nie ma takiego obowiązku. W związku z tym z 4.800.000 tys. zł 3.000.000 zł wydajemy na zaledwie 250 tys. osób. Wszystkich zarejestrowanych niepełnosprawnych

mamy natomiast ok. 3 milionów. Mówię tylko o osobach, które mają orzeczoną niepełnosprawność. Pomijam ilość biologicznie niepełnosprawnych i ograniczam się tylko do 3 milionów niepełnosprawnych pod względem prawnym, czyli tych którzy posiadają właściwe orzeczenie. A zatem 250 tys. osób, spośród 3 milionów, wybiera z budżetu PERON kwotę 3.000.000 zł, z całości liczącej sobie 4.800.000 tys. zł. Moim zdaniem, jest to wysoce niesprawiedliwe w sytuacji, gdy na rehabilitację społeczną i na wspieranie osób, które znajdują się ciągle poza rynkiem pracy, pozostaje tak niewiele środków. Pamiętajmy, że z pozostałych 1.800.000 tys. zł odpada nam jeszcze część na refundację składek, a więc jest to wsparcie osób, które już są aktywne zawodowo. Nie zapominajmy, że cała rzesza ludzi wymaga także rehabilitacji społecznej, w tym osoby starsze i dzieci. Wydaje mi się, że dotacja jest po prostu niezbędna, gdyż nie uda nam się uniknąć dofinansowania Funduszu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Bardzo dziękuję. Jeśli państwo pozwolicie, to teraz ja włączę się do dyskusji na temat budżetu PFRON.

Nie chciałbym pewnych rzeczy powtarzać, ale czuję się w obowiązku zweryfikowania niektórych głoszonych poglądów. Mam wrażenie, że wracamy dziś do poglądu, że PFRON to jedyne źródło finansowania potrzeb osób niepełnosprawnych. W ten sposób zrozumiałem np. wypowiedź pani Dudzińskiej. Jeśli tak, to ja się pytam, gdzie jest NFZ, gdzie jest edukacja? Wydaje mi się, że zaczynamy trochę zapominać, iż PFRON powstał po to, aby wspierać zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Ze względu na to, że w różnych obszarach występowały braki, to PFRON, który posiadał wolne środki, zaczął dodatkowo realizować programy wsparcia. Jest to pierwsza i podstawowa kwestia, o której nie wolno zapominać. Istnieją inne działy w budżecie i muszą z nich być finansowane określone zadania.

Druga kwestia to samorządy. Nie wiem, na ile dokładnie PFRON analizuje sytuację i ile rzeczywiście samorządy dokładają do pieniędzy przekazywanych przez Fundusz. Moje obserwacje poczynione na Dolnym Śląsku zdają się raczej zmierzać w drugą stronę. Samorządy są skłonne dokładać coraz mniej, natomiast coraz głośniej mówią: tylko tyle dostaliśmy z PFRON. Same niewiele dają, łącznie z moim rodzinnym Wrocławiem, który nie jest samorządem biednym, ale coraz bardziej ogranicza finansowanie na rzecz osób niepełnosprawnych do pieniędzy, które uzyskuje z PFRON. Moim zdaniem, to że samorządy dokładają do określonych rzeczy, jest czymś całkowicie naturalnym. Przypomnę, że wprowadzenie udziału samorządów, dodam, że skromnego udziału, do finansowania WTZ było również weryfikacją, na ile samorząd poważnie traktuje to zadanie i chce wspierać swoich mieszkańców.

Kolejna sprawa to 1% podatku. Rosną wpływy z tego tytułu i znaczna ich część jest przeznaczona na dofinansowanie leczenia i rehabilitacji. W sumie są to ogromne pieniądze. W ubiegłym roku było to ponad 500.000 tys. zł.

Zgadzam się natomiast z panią, że stoimy przed pewnym problemem, a właściwie powiedziałbym, że ten problem to konkretny proces. Chodzi o zmianę dofinansowania przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Myślę, że powinniśmy się zastanowić, czy po 25 latach możemy uznać, że wspominane 3.000.000 tys. zł rocznie wydawane na 250 tys. osób, a więc w sumie dość wąskie grono, są faktycznie rozsądnymi kosztami ponoszonymi z tytułu wspierania ich aktywności zawodowej. Moim zdaniem, czeka nas decyzja systemowa i odpowiedź na pytanie, w jaką stronę dalej zmierzać? Czy rzeczywiście należy finansować na zawsze, do końca zatrudnienia, osobę z lekkim, a nawet umiarkowanym stopniem niepełnosprawności? Czy nie powinniśmy przeznaczać pieniędzy na start, na wejście na rynek pracy zamiast długookresowego dofinansowania? Stoi przed nami cały szereg problemów.

W tym momencie mam jednak pytanie o bardzo konkretną kwestię. Ile kosztują ulgi? Pytanie jest trochę w cudzysłowie. Chodzi mi o to, ile kosztują ulgi udzielane przez podmioty uprawnione firmom, które powinny wpłacać do PFRON z tytułu niezatrudniania osób niepełnosprawnych? Mam wrażenie, że te ulgi wymykają nam się trochę spod kontroli. Moim zdaniem, powinny one zostać ograniczone, o ile nie całkowicie zlikwidowane.

Wydaje mi się, że niektórzy przechwytują część tych pieniędzy, a poza tym od wielu przedsiębiorców słyszymy o nieuczciwej konkurencji. Podobno jest swoisty wyścig jeśli chodzi o udzielane ulgi i dlatego ci, którzy działają rzetelnie, nie mają szansy w konfrontacji z tymi, którzy bez skrupułów, na papierze, udzielają ulg sięgających nawet 80% we wpłacie na PFRON. Łatwo sobie wyobrazić, ile z tego tytułu PFRON traci i o ile więcej mógłby mieć pieniędzy, które tak bardzo są potrzebne samorządom.

Konkludując, mam wrażenie, że w tym obszarze potrzeby zawsze będą większe niż możliwości. Musimy pamiętać, że obracamy się w granicach konkretnych realiów budżetowych.

W tej chwili powiem państwu coś dokładnie odwrotnego. Moim zdaniem, istnieją powody, aby wyrazić podziękowanie ministrowi finansów za to, że konsekwentnie jest udzielana dotacja z budżetu państwa. Jest to przecież 745.000 tys. zł. Spójrzmy, co się dzieje w innych obszarach. Minister finansów, szukając sposobu na zbilansowanie długu publicznego i środków na pokrycie kosztów jego obsługi, jest zmuszony do ograniczania wydatków i zamrażania wydawanych pieniędzy. Jeśli zatem otrzymaliśmy potwierdzenie, że PFRON będzie nadal funkcjonował jako samodzielny byt, co zostało określone w drodze ustawy, a co budziło różne niepokoje, a poza tym minister finansów bez żadnych sporów i walk z naszej strony przyznaje dotację w wysokości 745.000 tys. zł, to, według mnie, stanowi to stabilną podstawę funkcjonowania Funduszu w przyszłości. Będzie oczywiście cały czas powracać pytanie dotyczące efektywności wydawania środków i o możliwość ściągnięcia większych pieniędzy do PFRON. Dziękuję bardzo.

Zgłasza się jeszcze pan Aleksander Waszkielewicz, bardzo proszę.

Prezes Zarządu Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego Aleksander Waszkielewicz:

Poczułem się trochę wywołany do odpowiedzi, panie przewodniczący. Chciałbym przypomnieć zeszłoroczną debatę i prezentację pani dyrektor Aliny Wojtowicz-Pomiernej. Dokładnie przed rokiem, przy okazji prezentacji projektu ustawy budżetowej, zostało pokazane, że na przestrzeni kilku lat wydatki na wsparcie pracodawców wzrosły parokrotnie, natomiast wzrost zatrudnienia kształtował się zaledwie na poziomie kilku procent. Padła wówczas opinia, że ten czynnik nie jest specjalnie stymulujący i nie widać faktycznie przełożenia pomiędzy zwiększaniem środków dla pracodawców a wzrostem zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Wydatki z tego tytułu wzrosły w ciągu kilku lat z 1.000.000 tys. zł do 3.000.000 tys. zł. Wydaje się zatem, że jest to znaczne pole do manewru, jakkolwiek wprowadzenie nawet najmniejszej zmiany będzie rzeczą trudną. Potwierdza to przebieg dyskusji, które są regularnie na ten temat toczone. Myślę, że warto bliżej zbadać to zagadnienie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Przepraszam, że wchodzę panu w słowo, panie prezesie, ale muszę w tym momencie powiedzieć, iż szkoda, że jesteście państwo nieobecni, kiedy rozmawiamy na ten temat z pracodawcami. Usłyszelibyście, w jaki sposób pracodawcy bronią swojego dofinansowania z tytułu zatrudniania osób niepełnosprawnych. Twierdzą oni, że każde zmniejszenie dofinansowania przyniesie efekt w postaci utraty pracy przez tysiące niepełnosprawnych.

Prezes Zarządu Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego Aleksander Waszkielewicz:

Panie przewodniczący, wiadomo, że komunikacja z organizacjami pozarządowymi nie jest rzeczą najprostszą, ale jeśli tylko otrzymamy sygnał, że odbywa się spotkanie z pracodawcami, to chętnie w nim będziemy uczestniczyć. Wiemy, że są to bardzo trudne rozmowy. Konieczne jest wypracowanie rozwiązania, które będzie do zaakceptowania przez wszystkie zainteresowane strony. Katastrofą dla rynku pracy byłoby zburzenie systemu, jaki obecnie funkcjonuje, zwłaszcza po stronie zatrudnienia chronionego. Organizacje pozarządowe to też pracodawcy, o czym nie należy zapominać w kontekście omawianych problemów i to pracodawcy bardzo znaczącymi, jeśli chodzi o zatrudnienie osób z orzeczoną niepełnosprawnością.

Jeszcze jedna uwaga à propos wypowiedzi pana przewodniczącego, że PFRON powstał głównie po to, aby wspierać rynek pracy. Chcę w tym miejscu wskazać na jedną rzecz, będącą ostatecznie dysproporcją. W konkursie organizowanym w tym roku, już piętnastym, część budżetu jest przeznaczona na projekty prozatrudnieniowe, czyli wpro-

wadzanie na rynek pracy. Jeśli się nie mylę, chodzi bodaj o 3500 tys. zł. Na pewno jest to 7% wartości całego konkursu. Jeżeli doniesiemy to do 3.000.000 tys. zł to okaże się, że w grę wchodzi 1 promil wszystkich środków na utrzymanie miejsc pracy. Są to środki na wprowadzenie kilkudziesięciu procent osób niepracujących na rynek pracy. Nie twierdzę, że na utrzymanie miejsc pracy przeznacza się zbyt dużo, ale gdybyśmy byli w stanie ułożyć tę proporcję nieco inaczej, to można by wprowadzić na rynek pracy więcej osób. Powodowałoby to oczywiście zwiększenie kosztów po stronie Funduszu, ale cudów przecież nie ma.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, panie prezesie. Tematyka, której pan dotknął, to materiał na szeroką dyskusję. Powinna ona również dotyczyć WTZ. Jeżeli zwiększamy finansowanie, to trzeba by sobie postawić równocześnie pytanie, ilu ludzi z WTZ wychodzi dalej na rynek pracy, a na ile WTZ są tylko formą środowiskowych domów samopomocy. Jest to jednak dyskusja nie tyle o dzisiejszym budżecie, którego realia widzimy, ale o systemie wspierania aktywności i samodzielności osób niepełnosprawnych.

Pani poseł Magdalena Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Kontynuując niejako ostatnie zdanie pana przewodniczącego, chciałabym prosić o powrót do opiniowania projektu budżetu PFRON na rok 2015. Aczkolwiek poruszone w dyskusji tematy są bardzo ważne, a stanowiska zaprezentowane na dzisiejszym posiedzeniu Komisji są niezwykle interesujące, to wydaje mi się, że nie oznaczają one chęci zburzenia zaproponowanego kształtu budżetu. Przypominam, że pani poseł koreferent wniosła o pozytywne zaopiniowanie propozycji budżetu PFRON.

Jeśli natomiast chodzi o debatę, która się dziś rozpoczęła, proponuję, aby w możliwie najbliższym terminie, przy czym nie oznacza to jutrzejszego dnia, ale, jak powiedziałam, w możliwie najkrótszym czasie, należy zorganizować spotkanie z udziałem pracodawców, przedstawicieli organizacji pozarządowych i członków Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, na którym porozmawiamy o zasadach, którymi powinien się kierować PFRON w swoim dalszym bycie, co do którego mamy już pewność, że będzie trwał w formule odrębnego Funduszu. Taka dyskusja jest przed nami i niewątpliwie będzie ona bardzo istotna. Wstępne wnioski stawialiście państwo już dziś na zakończenie własnych wystąpień.

A zatem, proponuję powrót do omawiania budżetu na 20915 r., a oprócz tego wnoszę o zorganizowanie dyskusji o PFRON na jednym z najbliższych posiedzeń Komisji, które w całości będzie poświęcone tej tematyce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pani Dudzińska, bardzo proszę.

Rzecznik osób niepełnosprawnych przy Stowarzyszeniu „Nie-Grzeczne Dzieci” Agnieszka Dudzińska:

Chciałabym odnieść się do tego, co powiedział pan przewodniczący. Jeśli chodzi o wspomniany 1%, to sprawa wcale nie jest tak oczywista. Pamiętamy, że jak wprowadzano te rozwiązania, to miały one służyć czemuś zupełnie innemu.

Jeżeli chodzi o moje doświadczenia, to korzystałam osobiście z odliczenia 1% na moje dzieci. Zapewniam jednak państwa, że nie jest to nic innego jak żebranina. Kiedy okazało się, że mam nierozliczone faktury z tytułu zakupów przedmiotów rehabilitacyjnych dla moich dzieci, nie miałam już skąd pozyskać potrzebnych pieniędzy. Dopóki nie wystąpi wystarczająca podaż wsparcia rehabilitacyjnego, to nikt nie pozwoli cofnąć 1%. PFRON działa w warunkach pewnej schizofrenii. W ustawie jest bowiem zapisane, że Fundusz nie zajmuje się rehabilitacją medyczną, a jednocześnie jest uzupełnianiem NFZ i jest to kierunek działania, który powinien być kontynuowany.

Jeżeli chodzi teraz o kwestię, czy WTZ powinny być w większym stopniu dofinansowywane przez samorządy…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Przepraszam panią, ale tej kwestii w ogóle dziś nie było. Zostawmy to na boku i wróćmy do spraw budżetowych dotyczących PFRON.

Rzecznik osób niepełnosprawnych przy Stowarzyszeniu „Nie-Grzeczne Dzieci" Agnieszka Dudzińska:

W takim razie kilka słów na temat ulg. Pojawił się w tym kontekście wątek pozyskania dodatkowych środków. Pan minister Duda na jednym ze spotkań podstolików powiedział wprost, że chodzi o 400.000 tys. zł. Chciałabym w związku z tym zaapelować o ostrożność. Mamy bowiem do czynienia z zakładami pracy, które są miejscem pracy dla wysokiej koncentracji osób z najcięższymi niepełnosprawnościami. Nie wiem, jak staranne analizy państwo przeprowadzacie w tej chwili, ale jest to obszar szczególnie wrażliwy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Proszę panią prezes Hernik o odniesienie się do kwestii poruszonych w trakcie dyskusji.

Prezes PFRON Teresa Hernik:

Na wstępie chcę bardzo serdecznie podziękować za głosy troski i zapytania dotyczące PFRON. Pokazują one, że faktycznie potrzebne jest przeprowadzenie debaty o tym, w którą stronę iść i w jaki sposób realizować zadania nakierowane na pomoc niepełnosprawnym. Postaram się krótko odnieść do poruszonych spraw i odpowiedzieć na postawione pytania.

Pytanie dotyczące zmniejszenia środków na realizację programów rady nadzorczej Funduszu. Przyszłoroczny budżet PFRON został skrojony na miarę realnych możliwości. Tyle mamy pieniędzy. Wydaje się, że progi ostrożnościowe zostały bardzo zmniejszone, ponieważ na koniec zaplanowanego okresu pozostaje zaledwie połowa środków, które były zaplanowane na rok bieżący.

Zostało zadane pytanie wprost o wyrównywanie różnic pomiędzy regionami. Szanowni państwo, spróbowaliśmy urealnić kwotę, która była z roku na rok wykorzystywana właśnie na ten cel. Wydaje się, że nie przyniesie to większego uszczerbku w trakcie realizacji tego zadania.

Jeśli chodzi o „Aktywny samorząd", to zgadzam się z przedstawioną opinią. Faktycznie, mamy teraz połowę środków, którymi dysponowaliśmy w poprzednim okresie planowania. Problem polega na tym, że w „Aktywnym samorządzie" bardzo zależy nam na pozostawieniu programu „Student". Najwyższa Izba Kontroli zwraca nam jednak uwagę na kwestię dublowania się pewnych zadań. Musimy te sprawy na nowo ułożyć. Przy obecnych zmianach, jeśli chodzi o możliwości dofinansowania do wózków i do protez, powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na wykorzystanie środków z NFZ.

Jeżeli państwo sobie życzycie, to przytoczę pewne dane. Na dofinansowania związane z zaopatrzeniem w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze w 2013 r. przeznaczono 109.000 tys. zł. W roku 2014, tylko za dwa kwartały, mamy już 89.000 tys. zł. Proszę zatem zauważyć, jakie pieniądze są faktycznie na ten cel wydatkowane.

Zwrócono uwagę, że przelewy redystrybucyjne są utrzymywane w tej samej wysokości i nie jesteśmy w stanie przekazać więcej środków. W tym kontekście funkcjonuje problem WTZ. Jestem w stanie przekazać państwu precyzyjne dane na ten temat. Pochodzą one z 2013 r. Liczba działających WTZ wynosi 680, liczba uczestników to 24.711, liczba niepełnosprawnych, którzy wychodzą z WTZ to 1686, natomiast ci, którzy podjęli zatrudnienie, to 378, z czego 214 osób wyszło na otwarty rynek pracy.

Jeżeli chodzi o ZAZ, bo zgłoszono również zapotrzebowanie na taką informację, to w 2013 r. funkcjonowało ich 74. Zatrudniały one 2750 osób. W sumie ZAZ opuściły 333 osoby, z czego 102 podjęły zatrudnienie, a 88 na otwartym rynku pracy. Tak wyglądają statystyki.

W pełni mogę podzielić zdanie przewodniczącego, że mamy do czynienia z zadaniami własnymi samorządu i decyzja, jaka kwota jest przeznaczana na jakie cele, zapada na szczeblu samorządu. Z rozmowy z panem Markiem Wójcikiem nasuwa się spostrzeżenie, że być może zasadne byłoby wskazanie, do jakiego procentu należy wykorzystać

środki, które są przekazywane do samorządu. Myślę, że na ten temat należy odbyć poważną dyskusję. Nie wszystkie pieniądze powinny być przekazywane na turnusy rehabilitacyjne, ale również – na realizację innych ważnych zadań dotyczących poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych.

Dziękuję za wszystkie głosy powodowane troską o zwiększenie środków, którymi dysponuje PFRON. Mogę zapewnić, że posiadanymi środkami staramy się gospodarować najlepiej, jak potrafimy. Moim zdaniem, ze wszystkich głosów wybrzmiewała potrzeba zwiększenia finansowania nie tylko ze środków budżetu państwa, ale, jak państwo pamiętacie, poruszono zagadnienie pieniędzy, które nie wpływają do PFRON z tytułu udzielanych ulg. Chcę państwu powiedzieć, że w tych ulgach dostrzegamy bardzo duży potencjał wzrostowy, jeśli chodzi o budżet Funduszu. Na początku 2013 r. średniomiesięczne ulgi wynosiły 37.000 tys. zł, natomiast w tej chwili średniomiesięcznie wynoszą one już 55.000 tys. zł. Mówimy zatem o naprawdę poważnych pieniądzach.

Chciałabym w tym momencie podzielić opinię pani Agnieszki Dudzińskiej, że nie można twierdzić, iż należy te ulgi całkowicie zlikwidować. Również uważam, że z pewnością należałoby pozostawić te ulgi w zakładach pracy, w których występuje bardzo duża koncentracja niepełnosprawnych i które wykazują specyfikę tego rodzaju, że żadna osoba pracująca w takim zakładzie nie znajdzie zatrudnienia poza tym zakładem pracy. W tej chwili to zagadnienie stanowi przedmiot naszych głębokich analiz. Towarzyszący mi pan prezes ma ze sobą całość opracowania dotyczącą tego, o jakie zakłady chodzi, jakie ulgi im przysługują i na jakie kwoty. Myślę, że jest to dobra baza do wypracowania ewentualnych zmian na przyszłość, wspólnie z biurem pełnomocnika.

Przechodzę do odpowiedzi na pozostałe pytania. Jeśli któreś bym pominęła, to bardzo proszę mi zwrócić uwagę. Kolejna poruszona kwestia dotyczyła spadku ilości zakładów pracy chronionej. Rzeczywiście, dostrzegamy to zjawisko. Spadek dokonał się z liczby 1405 w roku 2013 do 1292 w roku bieżącym. Rośnie nam jednak liczba pracowników na otwartym rynku pracy i pracodawców, którzy zatrudniają osoby niepełnosprawne.

Padło także pytanie o to, czy zmiana ustawowa, którą przyjęliśmy w kwietniu, wywarła jakiś większy wpływ na duży spadek zatrudnienia. W pierwszym miesiącu rzeczywiście tak, ale w tej chwili mamy już stan odbicia. Zatrudnionych jest 243 tys. osób, a więc nie możemy mówić o jakimś drastycznym zwalnianiu osób. Pełna analiza tego zagadnienia, czyli sprawdzenie, co się dzieje z osobami, które tracą pracę w zakładach pracy chronionej, wykazała, iż przechodzą one do innego miejsca pracy. Oznacza to, że te osoby nie tracą zatrudnienia całkowicie, a jedynie w danym konkretnym miejscu pracy.

Wydaje mi się, że to wszystkie główne kwestie, jakie zostały poruszone w dzisiejszej dyskusji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo, pani prezes, wydaje mi się, że czeka nas szczegółowa debata na ten temat. Zważywszy, że status PFRON jest w tej chwili stabilny, konieczną rzeczą będzie określenie celów strategicznych Funduszu i sposobu ich osiągnięcia.

Szanowni państwo, mam głębokie przekonanie, że najważniejsze kwestie zostały wyjaśnione. W związku z tym zapytam, czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pan przewodniczący Szwed, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Sprzeciw, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Jak słychać, pan przewodniczący Szwed, wróciwszy na salę, zgłasza sprzeciwy niemal wszędzie.

Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2015 r. Kto z pań i panów posłów jest za pozy-

tywnym zaopiniowaniem tego projektu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

„Za" – 14 głosów, „przeciw" – 4 głosy, bez głosów wstrzymujących się .

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że „za" głosowało 14 posłów, 4 posłów było „przeciw". Oznacza to, że Komisja rekomenduje pozytywnie plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2015.

Proponuję, aby posłem sprawozdawcą reprezentującym naszą Komisję na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych była pani poseł Magdalena Kochan. Czy są inne propozycje? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja powierzyła pani poseł Magdalenie Kochan reprezentowanie nas na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję wszystkim. Zamykam posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.